NAJSTARSZA POLSKA GAZETA W POWIECIE ŁOBESKIM

NOWY tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA

POLSKI WYDAWCA

•Łobez •Resko •Węgorzyno •Dobra •Radowo Małe

Nr 43 (10121) Rok XX 29 PAŹDZIERNIKA 2024 r. Cena: 3,99 zł (w tym 5% VAT)

www.nowytygodniklobeski.pl • e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

ISSN 1734-2341

Numer w sprzedaży do 4.11.2024

Pomorze Zachodnie 2024 Rok Rowerowy

Pożar w Świętoborcu

Po pańsku!

Uwaga: czasowa zmiana organizacji ruchu

Podwyżki cen wody i ścieków

Świetlice idą pod nóż?

Radni uchwalili...

Nasze cmentarze pełne tajemnic

Potężna inwestycja w Węgorzynie

Światowid 63:

Zła passa...

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl 66609e6527

Drodzy Czytelnicy...

Dym zauważono przed godz.19.00; o 19:30 płonął już cały dach, klatki schodowe, waliły się stropy. W niniejszym wydaniu znajdziecie rekonstrukcję tych zdarzeń, szereg pytań i kilka odpowiedzi. To, co wiemy na pewno, to że 16 osób, lokatorów budynku Świętoborzec 7 w Łobzie, dosłownie z godziny na godzinę straciło wszystko. Czy potrafimy zobaczyć siebie w ich sytuacji? Czy stać nas na współczucie, na pomoc? Los tych osób w dużej mierze zależy teraz od nas, od naszego wsparcia. To sprawdzian dla nas wszystkich mieszkańców powiatu łobeskiego. Nie zawiedźmy ich. Otwórzmy serca. Pogorzelców można wspomóc poprzez jedną ze zbiórek w zorganizowanych w internecie, albo podczas kwesty 1 listopada przed cmentarzem komunalnym w Łobzie. Warto może w tym roku postawić na grobie jedną ozdobę mniej, i w zamian ofiarować wsparcie żywym?

Bo to my decydujemy, czym dla nas jest dzień Wszystkich Świętych: namysłem nad ulotnym walorem życia tu, na tej ziemi; wyrazem tęsknoty za bliskimi i wdzięczności, że byli wśród nas; czasem dla innych, dla dalszej i bliższej rodziny. A może rewią mody, manifestacją życiowego sukcesu - lub jego pozoru? Czy może próbujemy ukoić nasz lęk przed przemijaniem, przed sprawami ostatecznymi jeszcze inaczej - odrzucając tradycję na rzecz zabawy w duchy, upiory i halloweenowe figle? Przyglądamy się dylematom spod znaku: Panu Bogu świeczkę, czy jednak diabłu ogarek w tekście "Komu potrzebne Halloween?". Tymczasem na spacer po cmentarzach w naszym powiecie zaprasza nas Kazimierz Rynkiewicz. Tam, na kamieniach nagrobnych, wyryta jest nasza wspólna historia.

Historia tymczasem dzieje się na naszych oczach. W gminie Łobez rozpoczął się festiwal oszczędności. Na razie władze zadekretowały likwidację - podobno czasową - budżetu obywatelskiego. Teraz słyszymy o pomyśle radnych z komitetu wyborczego burmistrza: tniemy etaty instruktorek świetlic. Pytamy pomysłodawców o wyjaśnienia i argumenty. Zwłaszcza, że dla mieszkańców idą chude czasy. W Resku już uchwalono podwyżki podatków od gruntu, nieruchomości i rolnego; w Łobzie podwyżki cen wody i ścieków, a na horyzoncie u wszystkich podwyżki cen śmieci. Jak w nowym, wspaniałym świecie przyjdzie nam związać koniec z końcem? A z niewesołych wiadomości - trwa zła passa łobeskiego Światowida 63. Przedstawiamy relację z niedzielnego meczu i próbujemy znaleźć przyczyny 8 porażek z rzędu.

Zapraszam do lektury, czytajcie, dyskutujcie - i piszcie do nas!

Joanna Sienkiewicz
Redaktor Naczelna

Podwyżki cen wody i ścieków

(ŁOBEZ) Wiemy już, ile zapłacą mieszkańcy Łobza za wodę i ścieki w ramach nowych taryf. W związku ze zmianą warunków ekonomicznych świadczenia usługi Łobeskie Przedsiębiorstwo Komunalne wystąpiło do organu regulującego ceny wody i ścieków, Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Szczecinie, o skrócenie trzyletniego okresu obowiązywania obecnych taryf. We wniosku wskazano między innymi na wzrost cen energii elektrycznej, wzrost kosztów wynagrodzeń oraz zmianę warunków dzierżawy mienia wodociągowo-kanalizacyjnego od gminy Łobez. Wszystkie te czynniki składają się konieczność aktualizacji obowiązujących taryf.

fot. Piotr Warczak

Wniosek został rozpatrzony pozytywnie, co znalazło swoje odzwierciedlenie w decyzji. Czytamy w niej: „Po przeprowadzonej analizie warunków ekonomicznych, ocenie przedłożonych dokumentów i zestawień, organ regulacyjny (…) uznał, że [nowe taryfy] zapewniają (…) ochronę interesów odbiorców usług (…) przed nieuzasadnionym wzrostem cen i stawek opłat (…)."

Nowa taryfa oznacza wzrost cen wody o 1,23 zł netto za m3, zaś ścieków o 4,22 zł za m3. Nowe taryfy zaczną obowiązywać od 29 października br.

/red/

Potężna inwestycja w Węgorzynie

(WĘGORZYNO) To jedna z większych inwestycji zapowiedzianych do realizacji przez burmistrza Krzysztofa Gwoździa, a do tego inwestycja strategicznie ważna. 16 października została podpisana umowa na „Modernizację Oczyszczalni Ścieków w Węgorzynie - Etap I". Wykonawcą inwestycji została firma "Ecol-Unicon" Sp. z o. o. z Gdańska. Było to jedyne przedsiębiorstwo, które złożyło swoją ofertę w ramach postępowania przetargowego. Kwota, na którą opiewa umowa to 8 405 820 zł. 6 000 000 zł Gmina Węgorzyno pozyskała w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład. Pozostała kwota zostanie pokryta z pożyczki, najprawdopodobniej zaciągniętej w Banku Gospodarstwa Krajowego w ramach programu Zielona Transformacja Miast.

Mateusz Angowski, firma Ecol-Unicon i Burmistrz Węgorzyna Krzysztof Gwóźdź

Zgodnie z umową, inwestycja zakończy się w lipcu 2026 r.

/red/

Po pańsku!

(ŁOBEZ) Ponoć dżentelmena można poznać po tym, że zajmuje trzy krzesła: na jednym siada, na drugim kładzie kapelusz, a na trzecim opiera nogi. Wszystko wskazuje więc na to, że w ubiegłą środę Łobez zaszczyciła swą obecnością brytyjska szlachta na stargardzkich tablicach. Na parkingu przy placu Spółdzielców my, szary lud łobeski, potrafimy jakoś dostosować się do znaków poziomych i parkować ukośnie. Ten jednak najwyraźniej wysoko urodzony gość był uprzejmy zaparkować równolegle, zająć miejsca trzy, i tak sobie stać przez cały dzień Boży. Czujemy się zaszczyceni, że gościć mogliśmy prawdziwego dżentelmena. Szczególnie cieszyli się urzędnicy CUS-u oraz klienci ARiMR-u.

Co jednak trzeba stwierdzić, oznakowania poziome miejsc parkingowych są już mocno zatarte. Redakcja wystosowała w tej sprawie pismo do zarządcy drogi.

/js/

Zagrożenie w Rogówku

(ROGÓWKO gm. WĘGORZYNO) Temat suchych drzew przy kościele w Rogówku (sołectwo Przytoń) poruszany był przez mieszkańców wielokrotnie. Szczególnie istotny jest fakt, że mieszkańcy chodzą tamtędy do kościoła. Czemu więc do tej pory nie usunięto zagrażających drzew?

„Są tam trzy działki i trzech różnych właścicieli. Dodatkowo, drzewostan objęty jest pieczą konserwatora zabytków, który musi wyrazić pozwolenie na wycinkę" - informuje Paweł Bajowski, sołtys Przytoni. - „Jako nowy sołtys po spotkaniu z mieszkańcami, którzy zgłosili problem wystąpiłem z pismem do nadleśnictwa z prośbą o pilną interwencję w tej sprawie. Ze względów bezpieczeństwa wprowadzono zakaz wstępu na teren zagrażający życiu."

Zakaz obowiązuje do 31 grudnia 2024. Jednocześnie sołtys zwraca się z prośbą do mieszkańców udających się na msze do korzystania z drogi od drugiej strony kościoła.

/red/

REKLAMA

SPRZEDAŻ DREWNA OPAŁOWEGO I KOMINKOWEGO
USŁUGI TARTACZNE
TEL. 504 596 349

SPRZEDAM DREWNO,
KOMINKOWE, RĄBANE
TEL. 665 854 347

USŁUGI BHP i PPOŻ.
☎ 516 847 092

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 66609e6527

Pożar w Świętoborcu

(ŁOBEZ) W czwartek 24 października w godzinach wieczornych stanął w ogniu wielorodzinny budynek w Świętoborcu (niegdyś osada, obecnie administracyjnie osiedle Łobza). Budynek należy do kompleksu dawnej zabudowy Królewskiej Pomorskiej Stadniny Koni, na który prócz budynków stajni i ujeżdżalni składały się budynki administracyjne i mieszkalne - czworaki i wielorodzinne. Wszystkie pochodzą z końca XIX wieku i objętę są ochroną konserwatora zabytków.

Na szczytowej ścianie budynku pod adresem Świętoborzec 7 widnieje data 1884. Ponadstuletnie, wysuszone na wiór belki więźby dachowej zapłonęły jak zapałki.

Ucierpiały osoby starsze

Zgodnie z informacją przekazaną przez zarządcę wspólnoty mieszkaniowej, Henryka Stankiewicza, w budynku mieściło się 10 lokali mieszkalnych, w tym 9 zamieszkałych. Łącznie mieszkało w nich 16 osób, z czego 2 osoby przebywały poza Łobzem. Mieszkańcy to głównie osoby w średnim wieku i seniorzy; najstarsza mieszkanka ma 93 lata. Wszystkie te osoby w ciągu dosłownie minut zostały bez dachu nad głową. W zalanych mieszkaniach zostały nie tylko rzeczy osobiste, ale i dokumenty, pieniądze - wszystko. „Zostałem, z jedną parą butów. A tak spaliło się wszystko" - mówi ze łzami w oczach jeden z mieszkańców. Spalił się dach, pozapadały stropy. Lokale są zalane. Straty w majątku są trudne do oszacowania; cierpienia poszkodowanych wycenić nie sposób.

Szczęście w nieszczęściu

A jednak można mówić o szczęściu: w pożarze nikt nie odniósł obrażeń. Nikt nie zginął. „Gdyby to się stało o 11 - 12 w nocy, nie byłoby co zbierać" - mówi sąsiad, pan Waldemar. A kiedy odtwarza się wydarzenia czwartkowego wieczoru widać, jak blisko było do tragedii. O tym, że udało się uniknąć najgorszego zadecydowała przytomność umysłu sąsiadów, i działania podjęte natychmiastowo i bez wahania.

Próba rekonstrukcja wydarzeń z 24 października

18:50 - Mieszkaniec z nowych bloków zauważył zadymienie budynku wielorodzinnego pod adresem Świętoborzec 7. Pobiegł pod budynek i zauważył, że z prawej strony już wydobywa się ogień, który błyskawicznie rozprzestrzenia się na dalszą część dachu. Światła były pozapalane, co wskazywało, że w mieszkaniach znajdują się nieświadomi zagrożenia ludzie. Mieszkaniec zaalarmował służby ratunkowe dzwoniąc pod 112.

18:54 - Straż pożarna dostała zgłoszenie.

19:00 - Z okolicznych domów zaczęli wybiegać sąsiedzi. Mieszkaniec wspólnie z innymi osobami obecnymi na osiedlu rozpoczął ewakuację lokatorów

Ogień rozprzestrzeniał się w zastraszającym tempie. Łomotaniem w drzwi i krzykami zaalarmowano mieszkańców, by uciekali z mieszkań. Dramatyczny chwile przeżyła Pani Jadwiga: „Zdążyłam tylko drzwi uchylić, a tu wszędzie dym! Pootwierałam okna, zaczęłam wołać z tamtej strony, w pokoju. Dobrze, że sąsiad stał na rogu, przyleciał: co się stało? Chyba się palę! Wezwali straż siedziałam na parapecie, z latarką…" Na miejsce dojeżdżają pierwsze wozy straży pożarnej i jednostki policji.

19:06 - Przyjazd pierwszych zastępów OSP - Zagórzyce, Bonin i Węgorzyno.

Z pomocą drabiny przystawnej ewakuowano kobietę z parapetu mieszkania. To były minuty. Niektórych mieszkańców ewakuowano dosłownie w ostatniej chwili. Mówi pan Waldemar: "Lecę ratować sąsiadkę, 93 lata. Podbiegłem tam, pukam - no dopukaliśmy się wreszcie. Syn pomógł, wyciągnęliśmy ją, no i moment i zaczęło się to wszystko tam walić."

19:20 - W międzyczasie ustalono, że w mieszkaniach znajdują się butle z gazem. Strażakom zostało wskazane miejsce, gdzie mogą się znajdować, dzięki czemu butle udało się wyciągnąć i zabezpieczyć. Jak informuje kpt. Grzegorz Paluch z łobeskiej KP PSP, obecność butli wiązała się z ogromnym ryzykiem dla zdrowia i życia strażaków. Akcję dodatkowo utrudniało położenie budynku w bliskości innych, konieczność dodatkowego oświetlenia z uwagi na porę nocną i sama konstrukcja budynku. Jak mówią obecni na miejscu strażacy, na głowy dosłownie leciały im dachówki.

Akcja trwała do późnych godzin nocnych

19:30 - ok. 1:30 - Z ogniem walczyło 13 zastępów, w tym OSP z powiatu łobeskiego (OSP Zagórzyce, OSP Bonin, OSP Węgorzyno, OSP Resko), 3 zastępy JRG Łobez, 3 KP PSP Łobez, 1 zastęp JRG Drawsko Pomorskie. Strażaków wspierał 1 Zespół Ratownictwa Medycznego oraz 5 patroli policji (10 osób).

1:30 - ok 10:00 dnia następnego

Druhowie OSP Zagórzyce dyżurowali zabezpieczając pogorzelisko do rana dnia następnego.

Nowe zarzewia pojawi§ały się jeszcze w piątek późnym popołudniem.

Przekazujący nam te informacje zastępca komendanta KP PSP w Łobzie kpt. Grzegorz Paluch przekazuje tą drogą podziękowania dla wszystkich strażaków uczestniczących w akcji, w tym szczególnie dla druhów i druhen Ochotniczych Straży Pożarnych, oraz wszystkich osób które włączyły się w akcję ratowniczą - sąsiadów i mieszkańców

Gdzie szukać przyczyn?

Teorie ruszyły zanim pożar został ugaszony. Wybuch butli z gazem? Pożar sadzy w kominie? Zwarcie? Jedzenie zostawione na kuchence? Na dziś zarządzający budynkiem w imieniu wspólnoty mieszkaniowej Henryk Stankiewicz informuje nas, że wszystkie przeglądy są aktualne, co znajduje odzwierciedlenie w protokołach, zaś przegląd kominów odbył się… na dwa dni przed pożarem. Przyczyny pożaru bada biegły z zakresu pożarnictwa z ramienia policji. Dopóki nie zostanie sporządzony raport, pozostajemy w kręgu domysłów.

Co przyniesie przyszłość?

Na tę chwilę (piątek 25 października) rozbierany jest grożący zawaleniem szczyt budynku. Decyzja powiatowego inspektora budowlanego co do jego dalszych losów zostanie wydana najwcześniej w poniedziałek 28 października. Trudno nawet w tej chwili powiedzieć, jaka będzie rzeczywista wycena szkody. „Na tę chwilę wystąpiłem do PZU o kwotę 1,5 mln - informuje nas zarządca budynku Henryk Stankiewicz - „Czy ten budynek w ogóle nadaje się do odbudowy, ile to będzie kosztować, tego na dziś nie wiemy. Na razie czekamy na ekspertyzę. Sam dach według fachowca kosztować będzie co najmniej pół miliona. Obecnie burmistrz obiecał 10 000 na prowizoryczne przykrycie, zabezpieczenie dachu". Trzeba jednak podkreślić, że ubezpieczenie wspólnoty obejmuje wyłącznie części wspólne budynku: dach, klatki schodowe. Jak wygląda sprawa poszczególnych mieszkań? Stropów? „Tu już każdy do tego podchodzi indywidualnie, w ramach własnego ubezpieczenia" - mówi Henryk Stankiewicz.

Pomoc od gminy

Jak wygląda wsparcie ze strony gminy i powiatu łobeskiego?

Burmistrz Łobza Piotr Ćwikła: „w czwartek 24 października zebrał się sztab kryzysowy. Rodzinom poszkodowanym w pożarze zapewniony został nocleg w Hoteliku Słowiańskim, jednak większość wolała skorzystać z gościny u rodzin i przyjaciół. W Hoteliku nocowała 1 osoba. W tej chwili robimy szczegółowy wywiad odnośnie potrzeb i możliwości pomocy. W poniedziałek [28 października] planowane jest spotkanie z poszkodowanymi rodzinami. Już dziś mogę powiedzieć, że każda rodzina otrzyma minimalnie 6 000 zł zasiłku celowego poprzez Centrum Usług Społecznych. Staramy się jednak o kolejne środki u wojewody i mam nadzieję, że kwota ta będzie większa." Czy jednak osoby, których dokumenty, dowody osobiste przepadły w pożarze będą mogły bez problemu te pieniądze otrzymać?

Doświadczenia po pożarze sprzed dwóch lat w Prusinowie każą to pytanie postawić.

Czy powiat pomoże?

Starosta Łobeski Edward Arys zadeklarował pomoc w imieniu powiatu. W jakiej wysokości i charakterze? Sprawa ta będzie omawiana na najbliższej sesji Rady Powiatu w poniedziałek, 28 października.

Zbiórki i akcje charytatywne

Burmistrz Łobza apeluje o pomoc do mieszkańców. 1 i 2 listopada przed cmentarzami odbędzie się kwesta na rzecz pogorzelców. 10 listopada, przed koncertem pieśni patriotycznej w hali sportowo-widowiskowej odbędą się aukcje oraz impreza charytatywna. Wszystkie informacje szczegółowe znajdą się na stronach Urzędu oraz na profilu facebookowym. Na stronach pomagaj.pl i zrzutka.pl ruszyły zbiórki.

Już w tej chwili mieszkańcy Łobza oferują poszkodowanym wszelką możliwą pomoc. Robert Bogdański ma dla pogorzelców dwa mieszkania w Świdwinie, bezterminowo. Klaudyna Schweitzer, właścicielka sklepu z odzieżą używaną „Kreatoria mody" proponuje nieodpłatnie odzież, w tym ciepłe kurtki. Ludzie skrzykują się na grupach, organizują pomoc.

Wobec takiej skali zniszczeń ciężko znaleźć odpowiednie słowa, żeby wyrazić współczucie dla poszkodowanych. Zostać bez dachu nad głową, w jednej chwili stracić dobytek - to scenariusz z najgorszego koszmaru. Wraz z majątkiem przepadło ich poczucie bezpieczeństwa i spokój ducha. Dziś to, co możemy im dać - naszym znajomym, sąsiadom, współmieszkańcom - to solidarność. Wsparcie finansowe i rzeczowe, ale także duchowe, psychiczne. Każdy może pomóc. Zadbajmy po prostu, by nie zostali z tym sami.

Joanna Sienkiewicz

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 66609e6527

Uwaga: czasowa zmiana organizacji ruchu

(ŁOBEZ) Prezentujemy mapkę obrazującą zmiany w organizacji ruchu samochodowego w dniu 1 listopada w okolicy cmentarza komunalnego w Łobzie.

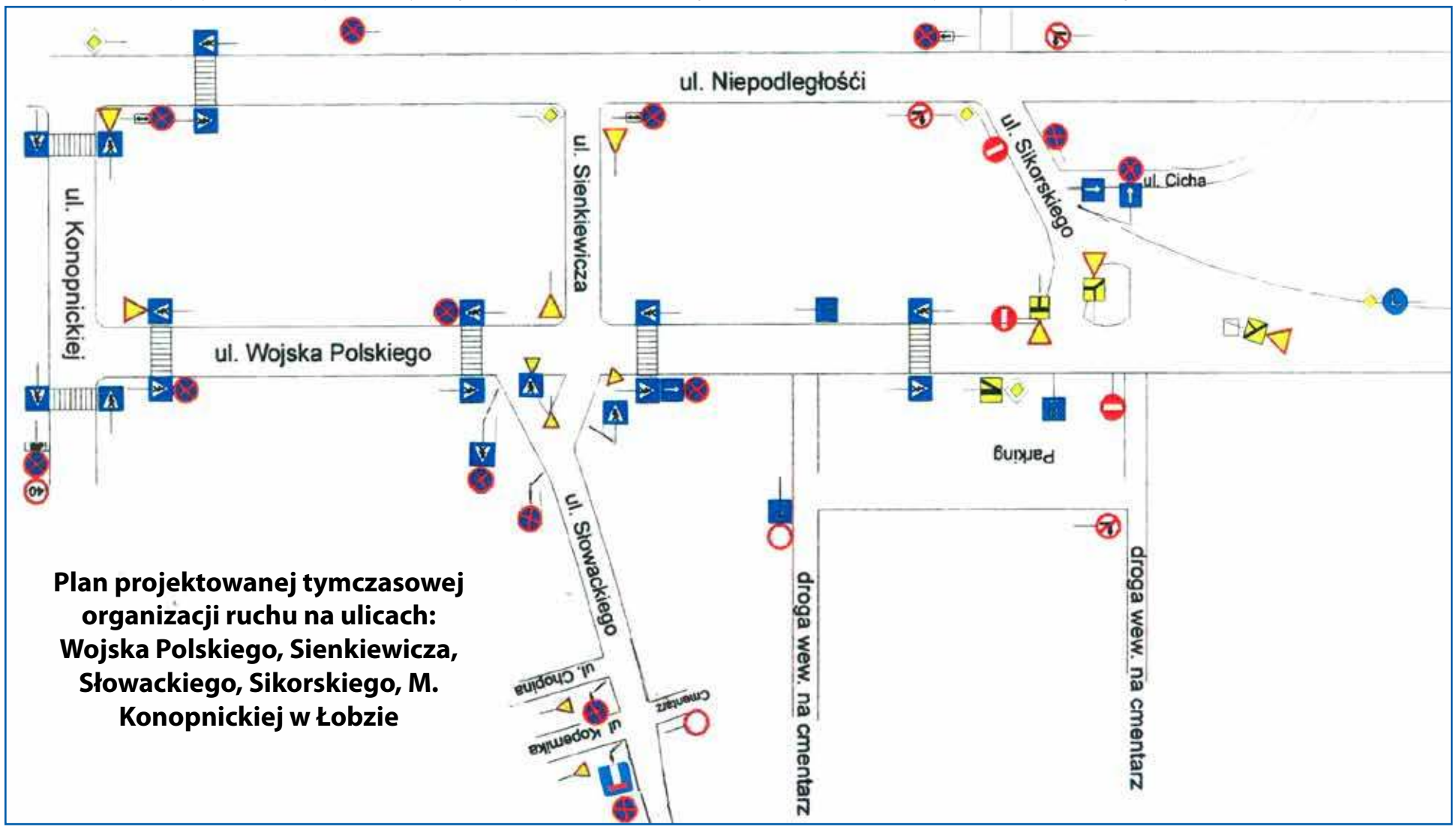

Plan projektowanej tymczasowej organizacji ruchu na ulicach: Wojska Polskiego, Sienkiewicza, Słowackiego, Sikorskiego, M. Konopnickiej w Łobzie

Msze Święte w powiecie łobeskim 1 listopada (Wszystkich Świętych)

ŁOBEZ: w kościele parafialnym p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa o godz. 7.00, 9.00 i 18.00; na cmentarzu komunalnym w Łobzie o godz. 12.00.

Zagórzyce: o godz. 11.30

Zajezierze: o godz. 12.45

WĘGORZYNO: przed kaplicą na cmentarzu o godz. 13.00

RESKO: w Sanktuarium Niepokalanego Poczęcia NMP po mszy o 9.30 procesja na cmentarz, gdzie ok. godz. 11.00 będzie odprawiona msza.

DOBRA: w kościele parafialnym p.w. Świętej Klary o godz. 8.00, na cmentarzu komunalnym o godz. 11.00 i 14.00

RADOWO MAŁE: na cmentarzu Borkowo Wielkie o godz. 9.00; o godz. 11.00 w Radowie Małym; o godz. 13.00 w Rogowie

Ksiądz dziekan proboszcz Marian Kaptur zaprasza też 2 listopada w Dzień Zaduszny do Święciechowa, gdzie o godz 12.30 po raz pierwszy zostanie odprawiona zostanie msza św. przy zatopionym cmentarzu.

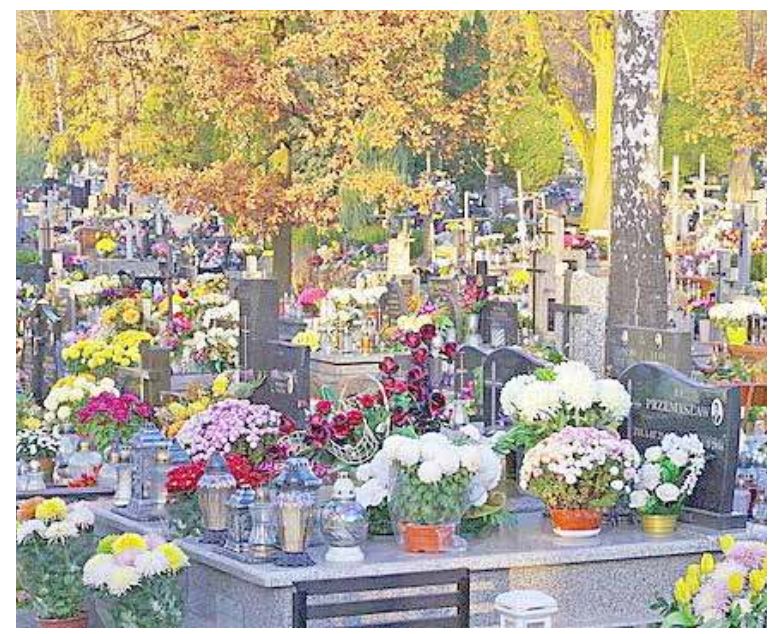

OGŁOSZENIE

INFORMACJA O DZIERŻAWIE NIERUCHOMOŚCI

Burmistrz Łobza zawiadamia, że na tablicach informacyjnych Urzędu Miejskiego (w siedzibie Urzędu oraz przy ul. Niepodległości), jak również na stronie internetowej www.bip.lobez.pl wywieszono:

wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy:

- część nieruchomość gruntowej stanowiącej część działki oznaczonej numerem 689/4 o pow. 171,0 m^2, poł. w obr. 3 miasta Łobez w pobliżu ul. Łoźnickiej, kw numer SZ1L/00015671/8.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Łobzie w pokoju nr 11 tel. 91 39 761 73.

APEL oraz informacja zarządcy cmentarza komunalnego w Łobzie

Szanowni Państwo! Zwracamy się z apelem o właściwie segregowanie śmieci podczas porządkowania grobów. Na terenie cmentarza zostały umieszczone dodatkowe pojemniki. Prosimy wrzucać do nich odpady zgodnie z opisem.

Równocześnie informujemy, że na dzień 1 listopada zostanie postawiona dodatkowa toaleta przy wejściu od ul. Słowackiego.

Łobeskie Przedsiębiorstwo Komunalne

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 66609e6527

Radni uchwalili...

(RESKO) 24 października odbyła się sesja Rady Miejskiej w Resku, poprzedzona posiedzeniem komisji stałych RM dnia 22 października.

Wzrost podatków

Jednym z tematów budzących zrozumiałe emocje są stawki podatkowe od gruntu i nieruchomości. W roku 2025 mieszkańców gminy czekają podwyżki, jednak, jak podkreślił przewodniczący RM Jan Czaban, jest to rokroczna procedura służąca urealnieniu stawek podatków wobec m.in. wskaźnika inflacji. Przyjętą regułą w polityce fiskalnej gminy Resko jest iż nowe stawki ustanawia się na wysokości 98% dopuszczalnego limitu zastrzeżonego przez Ministra Finansów. I tak, przykładowo, stawka podatku od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – wzrośnie z 1,31 zł do 1,36 zł, przy limicie 1,38 zł (od 1 m2 powierzchni); od budynków (lub ich części) mieszkalnych - z 1,06 do 1,10 przy limicie 1,19 zł (od 1 m2 powierzchni użytkowej), a od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej z 32,44 do 33,32, przy limicie 34,00 zł (od 1 m2 powierzchni użytkowej). Uchwałę podjęto jednogłośnie; jej pełną treść znaleźć można na stronie biuletynu informacji publicznej www.bip.resko.pl).

Jak wyliczyć podatek rolny

Dyskusję podczas posiedzenia komisji wywołał punkt obrad związany ze stawkami podatku rolnego. Zgodnie z ustawą, rady gminy mogą zadecydować o obniżeniu średniej ceny skupu żyta ogłoszonej w komunikacie GUS i służącej za podstawę do wyliczania podatku. Z takiej możliwości skorzystała gmina Resko, proponując obniżenie kwoty 86,34 zł za 1dt do kwoty 84,62 zł za 1dt. Jednak Związek Izb Rolniczych zaopiniował projekt uchwały negatywnie, co przywołał w dyskusji radny Sławomir Bus, wskazując, iż ceny skupu żyta w wyliczeniach nie odpowiadają rzeczywistości: 800 zł było na papierze, a na skupie realnie można było dostać 500-550 zł za tonę.

Jak podkreślił burmistrz Arkadiusz Czerwiński, wyliczenia te zawsze mają charakter uśredniony. Czasem są na korzyść rolników, czasem nie. Gminy nie stać na większe obniżki; jako gmina rolnicza, o dużym areale, czerpie swoje przychody w dużym stopniu z podatku rolnego. „Złotówka od rolnika to dziesiątki tysięcy w skali gminy. Tak działa magia dużych liczb" - mówił burmistrz. Dodatkowo wskazał, że istnieje możliwość uzyskania indywidualnego umorzenia bądź obniżenia podatku w przypadku szczególnych okoliczności. Uchwała została podjęta, zaś podatek rolny w 2025 roku wynosić będzie: 1) dla gruntów gospodarstw rolnych – 211,55 zł za 1 ha przeliczeniowy; 2) dla gruntów sklasyfikowanych jako użytki rolne nie stanowiące gospodarstwa rolnego – 423,10 zł za 1 ha fizyczny.

Kłopoty z biogazownią i felerna inwestycja

W ramach zmian do uchwały budżetowej uzupełniona została dotacja dla Gminnego Centrum Kultury. Otwiera się także szansa na pozyskanie środków na termomodernizację budynku Zespołu Szkół, jednak w obecnej chwili najpilniejszą sprawą jest naprawa dachu i zostanie ona wykonana. Wśród tematów i zagadnień poruszanych przez zabranych w toku obrad na uwagę zasługuje kwestia biogazowni w Przemysławiu i problemów z uciążliwym odorem, na jaki od dawna skarżą się mieszkańcy tej miejscowości. Zresztą, nie tylko tej. Problem dotyka także Naćmierza, a w gminie Łobez m.in. Prusinowa i Klępnicy. Radny Marek Wierzbowski zachęcał radnych do większego zaangażowania w tę sprawę. Poruszona została także kwestia drogi w Iglicach. Radna powiatowa Lidia Czyż wyjaśniała szczegóły planów powiatu odnośnie remontu tej drogi. Ma się on odbywać w ścisłej współpracy z gminą Resko; tu z kolei, w ramach ustalonej kolejności potrzeb, pierwszeństwo ma inwestycja w Naćmierzu, co potwierdził burmistrz Czerwiński.

Bardzo ciekawym tematem są też plany rozwoju komunikacji autobusowej na terenie gminy; czas pokaże, czy uda się zrealizować ambitne zamierzenia dotyczące m.in. połączeń z Płotami i Świdwinem.

/js/

Pożegnanie Społecznika

(POWIAT ŁOBESKI) To jeden z najpopularniejszych konkursów grantowych dla małych organizacji samorządowych - stowarzyszeń, kół gospodyń wiejskich, fundacji. Przez ostatnie lata w dwóch naborach rocznie organizacje z województwa zachodniopomorskiego mogły pozyskać 5 000 zł na przeprowadzenie działania. Co ważne, o grant mogły też ubiegać się grupy nieformalne. Ze „Społecznika" finansowane były najróżniejsze zadania - festyny, pikniki, zawody sportowe, rewitalizacje skwerów i terenów zielonych, zajęcia dla dzieci i dla seniorów, rozmaite formy upamiętniania i rozpowszechniania historii i tradycji małych ojczyzn - katalog zadań ograniczała

tylko wyobraźnia aplikujących - i, rzecz jasna, ramy regulaminu. Wiele stowarzyszeń w „Społeczniku" stawiało pierwsze kroki na drodze pozyskiwania środków, tu uczyło się rozliczać i prowadzić projekty.

Niestety, smutna wiadomość dla wszystkich: na tę chwilę program Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego „Społecznik" zakończył się i nowych naborów nie będzie. Jak informuje Sandra Pasula reprezentująca operatora programu, Koszalińską Agencję Rozwoju Regionalnego, aktualna edycja Programu Społecznik dobiega końca. Na tę chwilę Agencja nie posiada informacji na temat przyszłej edycji Programu.

Miejmy nadzieję, że Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz znajdzie środki na kolejne edycje tego niezwykle popularnego i potrzebnego programu - służącego rozwojowi małych organizacji pozarządowych i wszelkich oddolnych inicjatyw.

/red/

USŁUGI TRANSPORTOWE
PRZEWÓZ OSÓB - BUS 9 OSOBOWY
Szybko, sprawnie i tanio zawieziemy:
- na lotnisko
- na imprezę okolicznościową
- do szpitala
- a także sprzęt AGD, meble itp.

TEL. 724 083 099

Szpachlowanie, malowanie, cyklinowanie, układanie podłóg
Tel. 785 415 771, 693 255 201

USŁUGI TRANSPORTOWE

- w kraju i zagranicą
- 24h - pełna dyspozycyjność
- legalnie działająca firma
- pomoc przy załadunku i rozładunku
SERDECZNIE ZAPRASZAMY
Tel. 722 244 174

#tortkonopny
Lokalna marka wypieków, którą charakteryzuje dodatek zielonej mąki i chrupiących ziaren konopi oleistej

Marcelina Szuba
tel. 724 915 608
marcelina.szuba1
@tortkonopny
@TORTKONOPNY

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 66609e6527

Kto skorzysta na nowych połączeniach?

(REGION) Od 15 grudnia PKP Intercity wprowadza nowy rozkład jazdy pociągów dalekobieżnych. Co zmieni się w naszym regionie?

Najwięcej emocji wzbudza uruchomienie połączenia Szczecin-Warszawa pociągami Pendolino. Czy jednak będzie to znacząca zmiana, poza podniesieniem prestiżu naszego województwa? Niekoniecznie: składy Pendolino posiadają homologację do prędkości 250 km/h, jednak taką mają rozwijać na niektórych odcinkach dopiero pod koniec 2025 roku. Obecnie jeżdżą z maksymalną prędkością 200 km/h na trasie Gdynia-Warszawa-Kraków oraz z Warszawy do Katowic i Wrocławia. Remontowana od wielu lat linia Szczecin-Poznań-Warszawa dopuszcza jednak prędkości tylko do 160 km/h, a to oznacza, że szczecińskie Pendolino będzie pokonywać trasę do stolicy tylko o kilka minut krócej niż poranne ekspresy InterCity „Chrobry" i „Sedina". Oszczędność czasu niewielka - a ceny biletów na pewno znacząco wyższe. Obecne ceny (z dnia na dzień, bez promocji) na trasie

Szczecin Główny-Warszawa Centralna kształtują się na poziomie 219 zł za pierwszą i 155 za drugą klasę w pociągach EIC oraz odpowiednio 106 i 81 za składy IC, natomiast w pociągach Pendolino na dużo krótszej trasie Gdynia Główna-Warszawa Centralna to 259 i 169 zł; można się spodziewać, że za podróż ze Szczecina zapłacimy więcej.

Od 15 grudnia ze Szczecina do Warszawy będzie kursować łącznie 9 par pociągów na dobę - o 2 więcej niż obecnie. Skróci się także nieco czas przejazdu - najszybciej do stolicy dojedziemy w zaledwie 4 godz. 17 minut, a do Poznania w niecałe 2 godziny. Wśród nowych połączeń znajdzie się IC „Sukiennice" do Krakowa przez Poznań i Łódź, którego trasa w wakacje zostanie wydłużona do Zakopanego. Do Krakowa pojedzie także IC „Barbakan", obecnie jeżdżący tylko do Poznania. Nowym połączeniem ekspresowym będzie EIC „Bolesław Prus", który umożliwi wyjazd z Warszawy rano i powrót wieczorem.

Wygodne połączenie z Trójmiastem umożliwi zmiana godzin kursowania IC „Stańczyk" ze Szczecina do Olsztyna - dzięki temu do Trójmiasta będzie można dojechać na godz. 9 i powrócić po 19.

Codzienne bezpośrednie połączenie z Zakopanem zyskają także mieszkańcy Kołobrzegu, Koszalina i Sławna - TLK „Lubomirski" pojedzie z Kołobrzegu do zimowej stolicy Polski przez Trójmiasto, Warszawę, Radom, Kielce i Kraków, także z Kołobrzegu pojedzie do stolicy IC „Staszic". Z kolei trasa pociągu IC „Szkuner" ze Słupska zostanie wydłużona aż do Przemyśla.

Niestety, wciąż trwają prace modernizacyjne na odcinku Słupsk-Lębork - ten odcinek będzie etapowo wyłączany z ruchu, obecnie na pewno do 14 grudnia ruch odbywa się zastępczą komunikacją autobusową.

/mc/

Dyrektor Zespołu Szkół w Łobzie informuje,

że 23 maja 2025 r. odbędzie się VII Zjazd Absolwentów i Nauczycieli Szkół Średnich roczników matury 1946 – 2010.

Absolwentów zainteresowanych współpracą przy organizacji zjazdu zapraszamy na spotkanie w dniu 13 listopada 2024 r. o godz. 17.00 w budynku szkoły, sala nr 1.

W razie pytań podajemy numer do sekretariatu szkoły: 91 3974349.

Rozważanie na niedzielę

Pierwsze ze wszystkich przykazań

Słowa Ewangelii według Świętego Marka: *Jeden z uczonych w Piśmie podszedł do Jezusa i zapytał Go: «Które jest pierwsze ze wszystkich przykazań?» Jezus odpowiedział: «Pierwsze jest: „Słuchaj, Izraelu, Pan Bóg nasz jest jedynym Panem. Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą". Drugie jest to: „Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego". Nie ma innego przykazania większego od tych». Rzekł Mu uczony w Piśmie: «Bardzo dobrze, Nauczycielu, słusznie powiedziałeś, bo Jeden jest i nie ma innego prócz Niego. Miłować Go całym sercem, całym umysłem i całą mocą i miłować bliźniego jak siebie samego znaczy daleko więcej niż wszystkie całopalenia i ofiary». Jezus, widząc, że rozumnie odpowiedział, rzekł do niego: «Niedaleko jesteś od królestwa Bożego». I nikt już nie odważył się Go więcej pytać.* (Mk 12, 28b-34)

Jestem zaproszony, aby w świetle Ewangelii zbadać, co jest najważniejszą wartością mojego życia. Zbliżę się do Jezusa i w serdecznej rozmowie zapytam Go o to, co powinno być pierwsze w moim życiu?

Pierwsze jest: „Słuchaj...". Mój duchowy poziom w dużej mierze zależy od zdolności słuchania Boga, który przenika mnie i zna najlepiej moje drogi życia. Wezwanie „Słuchaj" przypomina mi, że Bóg nieustannie do mnie mówi i odkrywa przede mną swoją wolę.

Czy jestem przekonany, że Bóg do mnie codziennie przemawia? Czy słyszę, jak mówi do mnie osobiście? Czy szukam na co dzień momentów wyciszenia i skupienia?

Jezus przypomina mi, że Bóg jest dla mnie Panem jedynym. Czy mógłbym w tej chwili wyznać Mu: „Jesteś jedynym Panem mojego życia"? Czy nie ukrywam w swoim sercu bożków, z czczenia których nie chcę zrezygnować?

Istnieje tylko jeden sposób miłowania Boga – całym sobą. On chce całego mojego serca, całej duszy, całego umysłu i całej życiowej mocy. Jakie przeżycia wywołuje we mnie radykalny ton wypowiedzi Jezusa?

Zapytam siebie szczerze: Czy chcę kochać Boga tak, jak mówi Jezus: w sposób całkowity i bezwarunkowy? Czy nie ulegam połowiczności i kompromisom? Co najbardziej osłabia moją miłość do Boga? Powiem o tym Jezusowi.

Moja miłość do siebie i bliźniego sprawdza dojrzałość mojej miłości do Boga. Relację z Bogiem mogę budować tylko we trójkę: ja – bliźni – Bóg. Co jest mi najtrudniej pokochać w sobie i w innych?

Powiem Jezusowi o osobach, których nie potrafię zaakceptować. Kto to jest? Poproszę Go, aby uzdrowił trudne relacje w mojej rodzinie i wspólnocie.

Krzysztof Wons SDS

Warto poczytać

J. K. Rowling Święta w Hogwarcie

Choć do Świąt Bożego Narodzenia jeszcze daleko, wydawcy już zasypują nas swoimi świątecznymi ofertami. To właśnie w październiku rynek książki nabiera rozpędu, gotowy, by zapełnić nasze regały nowymi premierami. I tak, uwielbiana na całym świecie seria o Harrym Potterze powraca z kolejną, pełną magii opowieścią! „Święta w Hogwarcie" to jeden z najbardziej ukochanych przez czytelników fragmentów twórczości J.K. Rowling, pochodzący z pierwszego tomu cyklu o Harrym Potterze w zjawiskowej interpretacji Ziyi Gao, która swoimi bajkowymi ilustracjami serwuje nam iście świąteczną ucztę!

Żebyśmy się dobrze zrozumieli – nie jest to zupełnie nowa, nieznana wcześniej historia. „Święta w Hogwarcie" to swoisty picture-book wypełniony wesołą, a jednocześnie nastrojową atmosferą towarzyszącą pierwszemu pobytowi Harry'ego w Hogwarcie w czasie świąt Bożego Narodzenia. Rozdział ten wyjęty jest wprost z pierwszego tomu cyklu „Harry Potter i Kamień Filozoficzny".

Z początku, zabieg ten wydawał mi się czystym skokiem na kasę, ale po głębszych przemyśleniach myślę, że ta naprawdę przepięknie wydana pozycja, pełna świątecznej magii, być może zachęci dzieci, aby sięgnęły po pozostałe tomy przygód Harry'ego. A jako zagorzała fanka cyklu, byłabym tym faktem niezwykle ukontentowana.

Jeśli lubicie wiedzieć, co w wydawniczej trawie piszczy i chcecie zawczasu przygotować się na najpiękniejszy czas w roku, niniejszą recenzją oficjalnie otwieram świąteczne „polecajki" na rok 2024. „Święta w Hogwarcie" to przepiękna, bożonarodzeniowa książka będąca nie lada gratką dla wszystkich wielbicieli Harry'ego Pottera.

Natalia Domnick

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 66609e6527

Świetlice idą pod nóż?

(ŁOBEZ) Kolejny kontrowersyjny pomysł na oszczędności w gminie Łobez. W październiku większościowa grupa radnych Rady Miejskiej w Łobzie, zrzeszona w klubie radnych „Przyjaźń i Współpraca", wystąpiła z inicjatywą zmniejszenia etatów instruktorek świetlic w gminie Łobez.

Taka propozycja spotkała się ze sprzeciwem ze strony instruktorek. Swoje stanowisko zawarły piśmie skierowanym do burmistrza, dyrektora Łobeskiego Domu Kultury oraz radnych Rady Miejskiej.

Poparło je 12 sołtysów Gminy Łobez.

Wielu obawia się bowiem, że ten plan oznacza początek końca świetlic wiejskich.

Zapytaliśmy o stanowisko wobec tej sprawy Burmistrza Łobza, radnych oraz dyrektora Łobeskiego Domu Kultury:

Burmistrz Łobza Piotr Ćwikła: Na tę chwilę nie mam stanowiska. Prowadzone są dyskusje po to, żeby ograniczyć wydatki na świetlicach i jest to inicjatywa radnych.

Przewodniczący klubu radnych „Przyjaźń i Współpraca", radny Dariusz Kosiński: Nie przedstawię swojego stanowiska, ponieważ muszę się skonsultować z pozostałymi radnymi z klubu. Za tydzień, dwa będziemy mieć spotkanie i wtedy się wypowiem.

Sekretarz klubu „Przyjaźń i Współpraca", radny Wiesław Grekowicz: nie odpowiedział na prośbę o wyrażenie stanowiska.

Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Stankiewicz (klub radnych „PiW"): Na tę chwilę czekamy na materiały od dyrektora Domu Kultury, musimy mieć szczegółowe informacje, ile tam jest pełnych etatów, jakie są godziny pracy świetlic, harmonogramy zajęć - chcemy się temu przyjrzeć. I źle się stało, że ta sprawa została tak zorganizowana, bo wniosek wyszedł od nas do pana burmistrza, burmistrz jest pracodawcą dyrektora Domu Kultury. I w takiej kolejności to powinno być przeprowadzone.

Przewodniczący Komisji Terenów Wiejskich Krzysztof Bartos (klub radnych „PiW"): Widzę potrzebę oszczędności w Domu Kultury, przyjrzenia się wydatkom i zarządzaniu, bo to jest kolejny rok kiedy Dom Kultury jest na minusie. Kultura kulturą, ale ile można do tej kultury dokładać? A opinia mieszkańców terenów wiejskich też jest taka, że instruktorki nie mogą się zajmować tylko dożynkami i Babą Wielkanocną. Jeśli chodzi o ograniczenie etatów - może nie do końca o to chodzi. Może chodzi o po prostu szukanie oszczędności. Cała rozmowa miała się toczyć na liczbach, tabelkach - cały czas tych tabelek nie mamy.

Radna Wiesława Romejko (nienależąca do klubu „PiW"): Informację o planach zmniejszenia etatów na świetlicach otrzymałam od jednego z sołtysów. 4 października odbyło się spotkanie ze świetliczankami, burmistrzem i dyrektorem domu kultury, na które nie zostali zaproszeni radni spoza klubu „Przyjaźń i Współpraca". Przede wszystkim uważam za skandal, że tak drażliwy i ważny temat dyskutowany jest w towarzystwie wybranych radnych, nie zaś na forum z udziałem nas wszystkich. Do stanowiska radnych klubu „Przyjaźń i Współpraca" nie mogę się wprost odnieść, ponieważ go nie otrzymałam. Zwróciłam się do przewodniczącego klubu Dariusza Kosińskiego o przekazanie mi kserokopii pisemnego stanowiska klubu w tej sprawie; jak się dowiaduję, otrzymam je w trybie wskazanym przez KPA w ciągu trzydziestu dni, tj. do 15 listopada br.

Co do zasady, uważam że inicjatywa tego rodzaju powinna, jeśli w ogóle, wyjść od pracodawcy, tj. dyrektora Domu Kultury. Radni uchwalają budżet, dlaczego wchodzą w kompetencje dyrektora? Póki co, nie otrzymałam od niego nawet planu budżetu jednostki na rok 2025. Chcę jednak podkreślić: świetlice to centra życia wsi, centra lokalnej kultury. Dwa razy się zastanówmy, czy właśnie tam należy szukać oszczędności.

Dyrektor Łobeskiego Domu Kultury: Im więcej kultury tym mniej patologii. W szczególności na terenach wiejskich. Ta inicjatywa nie wyszła ode mnie. Coś zbudowaliśmy, jeśli teraz to zniszczymy, to tego nie odbudujemy.

Sołtys Rożnowa Waldemar Lisik: Nie bierze się pod uwagę, że wieś wspiera świetlicę. Część naszego funduszu sołeckiego poszła na remont, na usterki, na wyposażenie świetlicy. Zawsze byłem i jestem otwarty odnośnie zmniejszenia kosztów, na przykład przez instalację fotowoltaiki, ale przede wszystkim - usiądźmy i porozmawiajmy! Koszty świetlic i tak zostaną takie same, jeśli świetliczanka będzie na pół etatu, grzejnik i tak będzie chodził. Chciałbym się spotkać z radnymi - czy wiedzą jak funkcjonują świetlice? Mają wymagania odnośnie programu świetlic - a są na to pieniądze? Kiedyś na świetlice szły pieniądze z „alkoholówki"; były zajęcia, dożywianie. Gdzie dziś idą te pieniądze? Uważam, można szukać oszczędności, ale zacząć trzeba od góry. Nie może być tak, że urzędnikom rosną pensje, a świetliczankom się obcina. Usiądźmy - przedstawmy plan oszczędności. Ale dla wszystkich.

/js/

STANOWISKO

My, niżej podpisane instruktorki świetlic wiejskich gminy Łobez wyrażamy sprzeciw wobec zamiarów zmniejszenia etatów instruktorek, jakie przedstawiono nam podczas spotkania z Klubem Radnych Przyjaźń i Współpraca Rady Miejskiej w Łobzie.

Podczas spotkania padły argumenty, których nie uznajemy oraz zarzuty, które uważamy za niesprawiedliwe.

Padły słowa, że czas pracy instruktorki jest nieefektywnie wykorzystany. W opinii Radnych na świetlicę nie przychodzą dzieci, instruktorka nie ma zajęcia przez część dnia. Jest to nieprawda. Instruktorka organizuje swój czas w ten sposób, żeby jak najlepiej przysłużyć się mieszkańcom. Świetlica to nie tylko dzieci. Pracujemy na rzecz wioski nie tylko w czasie pracy, ale i w weekendy, w święta, podczas imprez sołeckich, gminnych, reprezentujemy sołectwo i gminę podczas dożynek gminnych i powiatowych oraz jarmarków. Nikt wówczas nie płaci nam za nadgodziny.

Drugim argumentem była konieczność szukania oszczędności przez zakład pracy (Łobeski Dom Kultury), w związku ze składkami na fundusz PFRON oraz innymi kosztami jakie zakład ponosi zatrudniając nas, pracowników.

Stoimy na stanowisku, że każdy ma swoje zadania. My wypełniamy swoje z nawiązką. Nic się nie zmieniło przez ostatnie lata. Nie ubyło nam zadań, dlaczego więc mamy zarabiać mniej i na gorszych warunkach, niż do tej pory? Zadaniem Dyrektora i Władz Gminnych jest znajdowanie takich rozwiązań, które nie będą ze szkodą dla nas, pracowników.

Chcemy podkreślić, że jako instruktorki świetlic nie tylko zajmujemy się zadaniami w zakresie obowiązków w naszych umowach. Robimy o wiele więcej, bo bez tego świetlice po prostu nie mogły by funkcjonować:

- *szukamy sponsorów i darczyńców*
- *wyjeżdżamy z dziećmi na wycieczki, organizujemy nocowania, biwaki i pikniki*
- *robimy zakupy art. spożywczych i przygotowujemy spotkania mieszkańców, festyny itp.*

Wielokrotnie słyszałyśmy pochwały, jak bardzo potrzebna i ważna jest nasza praca. Dziś widzimy, że za pochwałami nie idą czyny. Mamy nadzieję, że Rada Miejska ani Burmistrz nie będą działać przeciwko świetlicom i wioskom.

Instruktorki świetlic gminy Łobez

Miano ucznia z dumą przyjmuję...

(DOBRA) ...pilnie się uczyć uroczyście ślubuję!". 18 października w naszej szkole miało miejsce pasowanie na ucznia. W obecności zaproszonych gości, dyrekcji szkoły, rodziców i dziadków pierwszoklasiści śpiewem, tańcem, recytacją oraz bogatą wiedzą udowodnili, że w pełni zasługują na miano UCZNIA. W podniosłej atmosferze, przed sztandarem szkoły złożyli ślubowanie: obiecali być dobrymi uczniami, godnie

reprezentować szkołę, kochać ojczyznę, a swym zachowaniem i nauką sprawiać radość rodzicom i nauczycielom. Wyjątkowym momentem był akt pasowania, podczas którego pani Dyrektor Małgorzata Podgórska mianowała każdego pierwszoklasistę uczniem Szkoły Podstawowej w Dobrej im. Polskich Olimpijczyków. Na zakończenie uczniowie otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz drobne upominki od Burmistrza Dobrej, Dyrekcji Szkoły oraz Rady Rodziców. O swoich pociechach nie zapomnieli również dumni rodzice przygotowując słodki poczęstunek. Wszystkim pierwszakom na początek życzymy w szkole dużo szóstek i piątek, wiele słońca, humoru dużo i tak co krok, aby udany był ten pierwszy rok.

Katarzyna Turek
Szkoła Podstawowa w Dobrej im. Polskich Olimpijczyków

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 66609e6527

Gdy ludzie milkną, niech przemawiają kamienie

Nasze cmentarze pełne tajemnic

(POWIAT ŁOBESKI) Zbliżający się dzień Wszystkich Świętych i następujące zaraz po nim Zaduszki (Dzień Zaduszny lub Święto Zmarłych) przywołują wspomnienia o zmarłych i sprawiają, że wybieramy się na cmentarze, czyścimy groby, zapalamy znicze i łączymy się z naszymi przodkami. Jednak tzw. Ziemie Odzyskane (lub przyznane) mają swoją specyfikę, odróżniającą nas od starych ziem polskich. Na tamtych ziemiach w grobach spoczywają przodkowie od bardzo wielu pokoleń. U nas, z racji wielkiego uskoku historycznego (1945), polskie groby pojawiły się dopiero po II wojnie światowej. Osoby w nich spoczywające stanowiły ludność przesiedloną, osadniczą, napływową, a więc oderwaną od swoich ojcowizn. Groby ich przodków pozostały gdzieś na wschodzie, czy to w dawnych województwach wschodnich, odebranych Polsce, czy też w obecnej Polsce centralnej, wschodniej lub południowej. Dominujące konsekwencje były dwie: utracenie korzeni łączących z przodkami oraz - w wielu przypadkach - przerwanie gałęzi rodowych. Dotyczyło to osób starszych i samotnych, które trafiły tutaj nie z własnej woli. Nie mając rodzin i dzieci umierały w samotności, po śmierci chowane przez sąsiadów, znajomych lub opiekę społeczną. Grobów takich osób jest sporo na naszych cmentarzach. Najczęściej poznać je można po rozlatujących się nagrobkach, zatartych lub odpadających tablicach nagrobnych, porastającej trawie, widocznym braku opieki, i - tak jak w Łobzie - w końcu likwidowanych. Ginie pamięć o ludziach, o pierwszym pokoleniu Polaków, zasiedlających te ziemie i tworzących, w zupełnie sobie obcej przestrzeni, zręby państwa polskiego. Trzeba podkreślić, że zagospodarowywanie tych ziem odbywało w bardzo trudnych warunkach. Do tego okazało się, że władzy ludowej bardziej zależy na szerzeniu tu ideologii sowieckiej, niż na integrowaniu ludzi okaleczonych wojną i zapewnianiu im spokojnej przystani. Wielu za swoją walkę z obu okupantami (ZSRS i III Rzesza), za chęć wolności i za przekonania zapłaciło więzieniem, izolacją, a nawet życiem. Pamiętajmy o nich, bo oni walczyli o naszą wolność.

Przodkowie zanurzeni w naszej historii

Mało kto z odwiedzających nasze cmentarze zdaje sobie sprawę, jak głęboko w naszą historię sięgają życiorysy wielu tutaj pochowanych. To oni mogą być pomostem pomiędzy historią Polski i ziem utraconych, a następnymi pokoleniami, szukającymi zakorzenienia w tej wciąż kulturowo obcej ziemi. Gdy zapytałem znajomą o osoby najstarsze rocznikowo tutaj pochowane, typowała 1900 rok. Okazało się, że trzeba cofnąć się o pół wieku, jeszcze do czasów sprzed powstania styczniowego.

Najstarszy mieszkaniec pochowany w Łobzie to Piotr Tarnowski (1854-1957). Zmarł mając 103 lata (sekt. 1, rz. 9, gr. 7). Z tego samego rocznika jest Rozalia Podurgel (1854-1946), spoczywająca na cmentarzu w Sielsku. O dwa lata młodsza jest Antonina Wika (1856-1949), 93 lata; w Łobzie. W Zajezierzu spoczywają panie Dubickie, Julia (1858-1948) i Aniela (1869-1949). Także w Łobzie spoczywa Stefania Łozińska (1860-1953), gdy zmarła, miała 93 lata i rok młodsza Katarzyna Nowak (1861-1961). W Sielsku Józef Rokosz (1861-1947).

W Bełcznej Andrzej Cyniak (1863-1959). W Łobzie Wojciech

Łobez, grób Bronisława Stecewicza, Westerplattczyka

Grób ks. St. Popkiewicza

Pawlak (1864-1956), żył lat 92 i Konstancja Juncewicz (1865-1958). Na cmentarzu przykościelnym w Karnicach (gm. Radowo Małe) spoczywa Rozalia Miszczyszyn (1865-1951). Tutaj spoczywa też Józef Miłaszewski (1875-1949), wójt gminy Żodziszki w pow. oszmiańskim (Wileńszczyzna).

W Łobzie Urszula Gilis (1866-1961), Maria Kamińska (1867-1951), Katarzyna Kuczyńska (1868-1960), matka Aliny Gudańskiej, zesłanej na Sybir. Stanisław Piórko (1868-1961), Stanisław Blin (1869-1965), Stefania Bogdanowicz (1869-1956), Helena Czarek (1869-1967), Kazimiera Downar (1869-1946), Antonina Uchman (1869-1948, grób nie istnieje). Na cmentarzu w Rogowie Mieczysław Szwajlik (1869-1957), przy kościele w Cieszynie spoczywa Józefa Szaor (1869-1953), w Sielsku Tekla Zamojska (1876-1974), w Runowie Józef Kuźmiński (1872-1948), w Karwowie Henryk Rodziewicz

Dobra. Grób Fryderyka Hryszko z tabliczką brata Zygmunta

Resko. Tabliczka ku pamięci syna Edwarda Raczkiewicza

Łobez, grób Weroniki Brasiun, położnej

(1870-1953), w grobie ze Stefanią, prawd. żoną, ur. w 1876 r., która zmarła 31.3.1944 r., a więc w czasie okupacji i tu została upamiętniona.

W Zajezierzu spoczywa Tekla Zabrowarna (1872-1949). Nazwisko wskazujące na kresowe pochodzenie. Odczytywanie tablic może być przyczynkiem do poznawania etymologii nazwisk, które zapewne doprowadziły by nas do regionu, w których nazwiska tworzono w określony sposób. Na przykład na cmentarzu w Dobrzycy (gm. Resko) spoczywa Maria Zabłotna (1902-1946), znane mi są rodziny Zarzecznych i Zapotocznych.

Najstarsze osoby na cmentarzu w Starogardzie to Aleksander Winiarski (1871-1966), Michał Zdun (1873-1970), Maria Babicz (1875-1957) i Walentyna Sterna (1878-1966).

To tylko roczniki od 1854 do 1870 r. Życia zapisane historią sprzed 150 - 170 lat. Gdybyż im dane było opowiadać, zapisywać, dawać świadectwo, mielibyśmy choćby takie nici łączące nas z odległą przeszłością. Odgłosy powstania styczniowego, wspomnienia odrodzonej Polski, wojny z bolszewikami, relacje z życia codziennego. Niestety, zostało nam to odebrane. I nie tylko to.

Bili się o Polskę na każdym skrawku ziemi

Idąc w Łobzie aleją główną cmentarza, po prawej stronie napotykamy grób Mieczysława

Łobez, grób Piotra Tarnowskiego, 1854

Karnice. Grób Józefa Miłaszewskiego, wójta gminy Żodziszki

Dobra. Grób ks. proboszcza Bronisława Jagiełło

Łobez. Grób Hassana i Jadwigi Dunianazar

Staszkiewicza, lekarza, w czasie wojny należącego do AK na Lubelszczyźnie, leczącego żołnierzy. Po wojnie rozpracowywanego przez UB. Leczył mieszkańców Łobza. Jego postać opisała córka, Katarzyna Olchowik, w książce Mirosławy Góreckiej „Nie prowadziła ich gwiazda".

Wchodząc boczną bramą, po prawej stronie (sekt. IV, rząd 26, gr. 10) znajduje się grób Henryka (1892-1952) i Heleny (1914-2000) Trabszów. Henryk, pseud. Kiemlicz, był dowódcą plutonu osłaniającego akcje bojowe organizacji dywersyjnej AK „Wachlarz" (na V Odcinku, obejmującym Brasławszczyznę). Podczas obławy Niemców zdołał uciec, ale żonę Helenę (również w AK) aresztowano i wywieziono do obozu w Niemczech. Oboje odnaleźli się w Wysiedlu, później zamieszkali w Łobzie, ale i tu Henrykowi nie dano żyć. W 1950 r. został przez UB aresztowany i przewieziony do więzienia w Gdańsku, gdzie został zamęczony. Zmarł 12 stycznia 1952 r. Po ekshumacji spoczął w Łobzie. Postać opisana w literaturze m.in. przez Cezarego Chlebowskiego i Tadeusza Gasztolda, warta upamiętnienia w przestrzeni publicznej Łobza.

Idąc dalej (rząd 30), napotykamy grób Borysa Ogrodnika. Tabliczka informuje, że był mjr. AK, ppłk. WP, odznaczony Krzyżem Orderu Virtuti Military. Postać do szerszego opisania.

W tym samym, IV sektorze (rz. 39, gr. 17) spoczywa, znana z udziału w Powstaniu Warszawskim Weronika Tokarska z d. Stefańska (1925-2008).

W nowej części cmentarza (rz. 1, gr. 10) znajduje się grób Konstantego i Władysława Jermanów, aresztowanych w 1948 r., za udzielanie pomocy NSZ. Odsiedzieli w więzieniu sporo lat.

W górnej części cmentarza (sekt. VIII, rz. 18, gr. 9) można i należy odwiedzić i zapalić znicz pamięci Bronisławowi Stecewiczowi (1916-1987), który był wśród pierwszych obrońców Polski, broniąc placówki na Westerplatte. Zachowajmy ich w pamięci.

Resko

Tutaj spoczywa kilku żołnierzy Zgrupowania Stołpecko-Nalibockiego AK, dowodzonego przez słynnego por. Adolfa Pilcha (pseud. Góra, Dolina). Na Kresach (Puszcza Nalibocka), walczyli najpierw z Niemcami, następnie z partyzantką sowiecką. W 1944 r. przeszli z taborami (ok. 700 ludzi) do Puszczy Kampinoskiej, gdzie nieśli pomoc walczącej Warszawie. Antoniemu Czujko udało się nawet przebić i walczyć w środku stolicy. Po wojnie, gdy wrócił do domu, Sowieci wywieźli go do łagru. Do Polski wrócił w 1957. Z tego zgrupowania spoczywają w Resku: Antoni Czujko, Wincenty Hałaburda, Wincenty Roman, a w Zagoździe mieszkał Czesław Mazuro, który pracował w Nadleśnictwie Łobez. Spoczywa w Drawsku Pom. Nie można nie wspomnieć o Wiktorze Sumińskim (1921-2018), który odsiedział 10 lat więzienia za udział w AK. Tuż za bramą główną, po stronie lewej, znajduje się tablica informująca o jego działalności. Tutaj także, jak na wszystkich cmentarzach groby Sybiraków i

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 66609e6527

wielu innych, ciekawych osób, dopiero do rozpoznania.

Trzeba także przypomnieć postać Andrzeja Kiszki (1921-2017), jednego z ostatnich, najdłużej ukrywających się żołnierzy NSZ AK. Pochodził z Lubelszczyzny. Aresztowany w grudniu 1961 r. Wyszedł z więzienia w 1971 r. i zamieszkał w Siennie Dolnym, w gm. Radowo Małe. Spoczywa na pobliskim cmentarzu w Rogowie. Przy bramie stoi tablica informująca o jego działalności niepodległościowej.

Znaki pamięci

W Borkowie Wielkim (gm. Radowo Małe) zauważyłem na grobie przyklejony znak 27. Wołyńskiej Dywizji AK. Spoczywa tu Edward Szpot (1919-1996). Okazało się, że wiele lat temu ktoś go tutaj odnalazł (ponoć z Wrocławia) i upamiętnił. Gdyby nie to, nie zwróciłbym uwagi.

Z kolei w Dobrej, na grobie Fryderyka Hryszki zauważyłem tabliczkę z napisem: Śp. kpr. Zygmunt Hryszko, zm. 4.03.1946 r. Żołnierz AK zamordowany przez UB i NKWD. Prosi o modlitwę. Tabliczkę umieścili krewni Hryszków, mieszkający w Dobrej. Z wyroku (IPN) wynika, że Zygmunt Hryszko od października 1945 r. był członkiem organizacji „Wolność i Niezawisłość" powiatu białostockiego. Został aresztowany w 1946. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku (Wydział do Spraw Doraźnych) z dnia 27.2.1946 r. został skazany na karę śmierci oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze. Odmówiono mu prawa łaski. Wyrok wykonano 4.03.1946 r. w więzieniu w Białymstoku. Pomódlmy się za niego.

Podobną tabliczkę znalazłem w Resku. Upamiętnia Edwarda Raczkiewicza, policjanta, ofiarę zbrodni katyńskiej. Do dzisiaj nie odnalezionego. Tabliczka stoi na grobie matki, Magdaleny Raczkiewicz, Sybiraczki.

Skąd Irańczyk na łobeskim cmentarzu?

Wielu może zaskakiwać nazwisko Dunianazar, na grobie znajdującym się przy ogrodzeniu, tuż przy kaplicy. Spoczywają w nim Jadwiga i Hassan Dunianazar. Poznali się na zesłaniu i tam poślubili. Jadwiga Jabłońska została zesłana z matką i braćmi. Jej ojca, Feliksa, urzędnika skarbowego, obrońcę ojczyzny w 1939 r., Sowieci zamordowali w Katyniu. Dwóch braci poszło do Armii Andersa i nie wróciło do Polski. Była absolwentką LO w Resku. Matka i brat Lech spoczywają w Starogardzie.

Wspólnotę odnajdywali w kościołach

Ludzie poharatani przez wojnę, przesiedleni i pozbawieni swojej małej ojczyzny, odnajdywali wspólnotę w kościołach. Tu mówiono do nich językiem zrozumiałym dla każdej społeczności w każdym zakątku kraju. Dlatego warto przypomnieć duszpasterzy, którzy te wspólnoty zakładali. W Dobrej był to ksiądz Stanisław Popkiewicz, z Wołynia, były dziekan w Podhajcach, od 1947 r. dziekan nowogardzki i proboszcz w Dobrej. Zmarł w 1949 r., mając 67 lat. Zastąpił go ks. Bronisław Jagiełło (1917-1991), który był proboszczem przez 41 lat. W sierpniu 1945 r. do Sielska w gm. Węgorzyno wraz z grupą przesiedleńców z Kuropatnik, z woj. tarnopolskiego przybył ks. Franciszek Jastrzębski. W Łobzie życie religijne organizował ks. Franciszek Pochwała. Kościół odbudowywał ks. Władysław Faron, który spoczywa w Łobzie. Warto jemu poświęcić więcej uwagi, bo to postać nietuzinkowa.

Ratowali ludzi, dzisiaj potrzebują tylko pamięci

Pisałem o osobach, które nie miały dzieci i ich groby rozpadają się. Do takich należą pierwsze pracownice służby zdrowia w Łobzie, pielęgniarki i położne, Eugenia Gujska (1900-1986) i Weronika Brasiun (1899-1986). Pierwsza pochodziła z Wilna, druga z Widz na Wileńszczyźnie. Obie były samotne i bezdzietne. O ile grób Gujskiej jeszcze trzyma się, to grób Weroniki Brasiun jest w stanie opłakanym. Gdyby nie wytarta tabliczka, nie można by domyśleć się, kto w nim spoczywa. Całość porasta trawa i jest przeznaczony do likwidacji. Apeluję do władz miejskich, by ten grób ocalić. Obie ratowały zdrowie i życie naszych mieszkańców oraz przyjmowały porody, witając na tym świecie pierwszych łobzian. Dzisiaj one potrzebują naszej opieki i pamięci.

Wszystkim im można by przywołać sentencję:

Wstanę, Panie,
Gdy mnie będziesz budził,
Lecz pozwól spocząć,
Bom się bardzo strudził.

To tylko niewielki fragment opowieści o mieszkańcach, spoczywających na naszych cmentarzach. Z ich życiorysów można by poznawać historię Polski, Europy i świata. Jednak najpierw trzeba zadbać o ich groby, by ocalić pamięć, budującą naszą tu tożsamość. Piszcie na tablicach dodatkowe informacje, bo gdy ludzie milkną, niech przemawiaj kamienie.

Kazimierz Rynkiewicz

„To się rusza!"

(RESKO) To trzeba, proszę Państwa, zobaczyć na własne oczy. Mural, jaki podziwiać można od 23 października we foyer Centrum Kultury w Resku po prostu… żyje. Kiedy skierujemy na niego kamerę telefonu, dzięki odpowiedniej aplikacji uruchomią się animacje, figlarne scenki, ścieżka dźwiękowa. Obecnie jest to zachwycająca zabawka; w przyszłości stanie się źródłem rozmaitych, stale aktualizowanych informacji.

Mural powstał w ramach projektu realizowanego z programu Bardzo Młoda Kultura 2023-2025 dofinansowanego ze środków Narodowe Centrum Kultury. Młodzi twórcy mieli okazję rozwijać swoje umiejętności artystyczne oraz zaangażować się w działania kulturalne; stworzenie, a następnie odsłonięcie muralu było kulminacją ich wysiłków. Projekt powstał we współpracy ze Stowarzyszeniem Poplątanych Dróg.

/js/

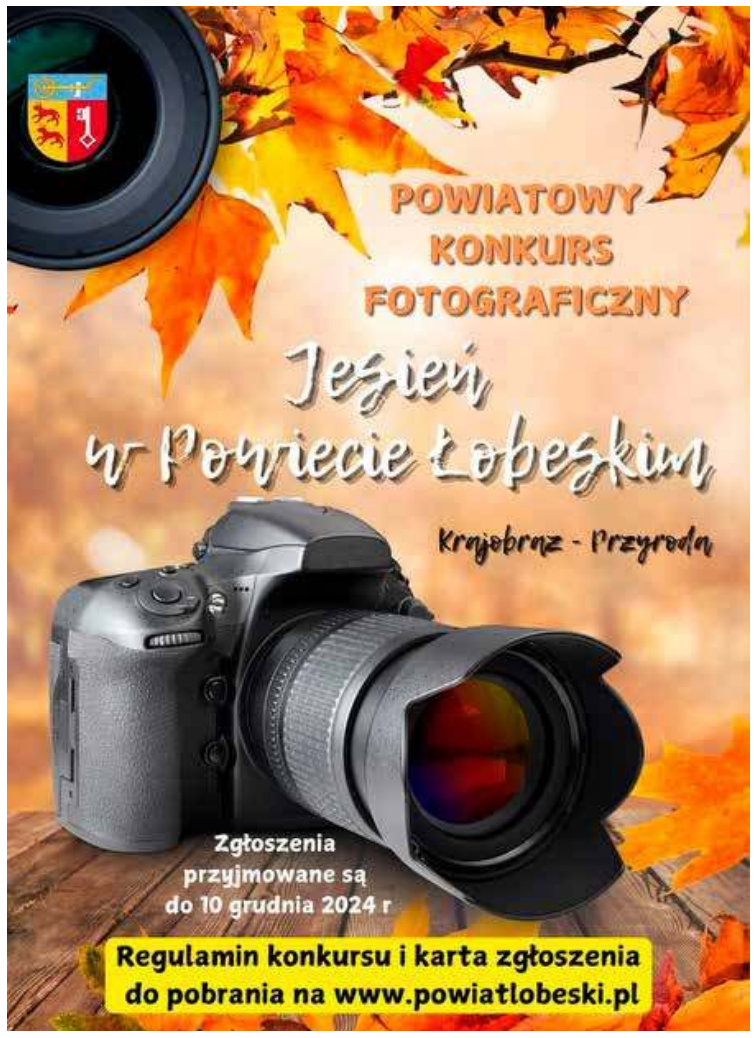

REKLAMA

SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH
PHU KOWAL, ŁOBEZ, UL. PODGÓRNA 4
GODZINY OTWARCIA:
Pon-Pt: 8.00-16.00 Sob: 8.00-14.00
- świadczymy usługi autolawetą
- transport do 3,5 t
- demontaż konstrukcji stalowych
KONKURENCYJNE CENY
tel. 661 545 391

F.H-U. KOMFORT
Mirosław Misiura
Poleca:
- okna i drzwi z PCV i drewna
- okna dachowe
- okna skandynawskie
- duży wybór drzwi
- rolety materiałowe, moskitiery
- parapety wewnętrzne i zewnętrzne
- bramy garażowe
- żyrandole, lampy
- autoryzowana grupa montażowa Firmy Porta i KMT

ul. Kupiecka 16, 78-500 Drawsko Pomorskie
tel./fax 94 36 361 72
kom. 606 122 987
www.komfortokna.pl
e-mail: komfortokna@wp.pl

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 66609e6527

ErasmusDays 2024 w Zespole Szkół w Łobzie

W związku z uzyskaną w programie Erasmus+ Akredytacją na lata 2021-2027, już od czterech lat nasza szkoła aktywnie uczestniczy w międzynarodowej inicjatywie ErasmusDays, a każda edycja przynosi nowe doświadczenia i inspiracje. Tegoroczna impreza była wyjątkowa – pełna energii, pomysłów i prawdziwie europejskiego ducha. Program Erasmus+, który realizujemy z dużym powodzeniem, pozwala uczniom zdobywać nie tylko

umiejętności zawodowe, ale także poznawać inne kultury i nawiązywać międzynarodowe przyjaźnie.

16 października podczas szkolnego wydarzenia młodzież w zabawny i kreatywny sposób przedstawiła zawody, w których się uczy (technik hotelarstwa, technik informatyk, technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej). Prezentacje uczniów były pełne humoru, ale także pokazywały codzienne wyzwania, jakie stoją przed młodymi specjalistami w czasie praktyk za granicą. Jakub mówił z uśmiechem o swojej pracy informatyka i doświadczeniach „w ratowaniu świata jednym resetem". Z kolei Emilia dzieliła się anegdotami o zagubionych pilotach i hotelowych gościach zgłaszających potrzeby niemożliwe do zaspokojenia. Sandra natomiast opowiadała o pracy z turbinami wiatrowymi, które czasem „nie chcą współpracować", a rozwiązaniem problemu okazuje się zawsze instrukcja obsługi. To tylko namiastka tego, jak barwne i pouczające były zagraniczne praktyki naszych uczniów.

Pokaz filmu przypomniał młodzieży niezapomniane chwile spędzone w Szwecji, przywołując wspomnienia intensywnej pracy i nowych wyzwań. Ujęcia z wykonywanych zadań zawodowych, jak i z czasu wolnego, pełnego odkrywania lokalnej kultury, z pewnością zainspirowały młodsze roczniki i zachęciły do ubiegania się o udział w kolejnej zagranicznej mobilności. Nie zabrakło też współzawodnictwa i gier, które wciągnęły całą społeczność szkolną. „Bitwa zawodów" oraz quiz na platformie Kahoot dostarczyły wielu emocji i zdrowej rywalizacji. To właśnie w ten sposób uczniowie mogli sprawdzić swoją wiedzę nie tylko na temat profesji, ale również samego programu Erasmus+ i jego korzyści. Quiz pozwolił publiczności, którą byli wszyscy uczniowie technikum, zaangażować się w zabawę. W tym roku, podobnie jak w poprzednich edycjach, przyznano nagrody najaktywniejszym uczestnikom spotkania.

Przygotowana specjalnie na uroczystość **prezentacja „Erasmus w liczbach"** dostarczyła nam konkretnej i imponującej wiedzy. Zobaczyliśmy, jak wielu naszych uczniów skorzystało już z udziału w zagranicznych praktykach, ile dni spędzili za granicą, ilu zagranicznych pracodawców ich zatrudniało. Liczby te nie tylko świadczyły o intensywności wyjazdów, ale także o ogromnych korzyściach, jakie płyną z uczestnictwa w programie – od rozwijania umiejętności zawodowych i językowych, po pogłębienie wiedzy o Europie i jej wielokulturowości.

Tegoroczne obchody **ErasmusDays,** przygotowane przez uczniów i nauczycieli języków obcych, były dowodem na to, że międzynarodowa współpraca otwiera przed młodzieżą nieskończone możliwości rozwoju. To nie tylko szansa na pogłębioną naukę zawodu, ale także wyjątkowa lekcja otwartości, tolerancji i kreatywności.

Małgorzata Wojciechowska
nauczycielka j. niemieckiego
w Zespole Szkół w Łobzie

Z OSTATNIEJ CHWILI:

Patryk Kurłowicz

Z OSTATNIEJ CHWILI: Powołany do kadry przez Polski Związek Karate pochodzący z Łobza zawodnik Patryk Kurłowicz został brązowym medalistą Mistrzostw Europy KWF w Armenii.

DZIĘKUJĘ
bardzo serdecznie
wszystkim osobom,
którzy
przekazali 1,5 %
podatku
na moje leczenie
i rehabilitację
Paulina Skrzyniarz

AD
BIURO RACHUNKOWE
Anna Doroszko
Certyfikat Ministra Finansów
adoroszko9@interia.pl
tel. 609 593 396
ul. Pomorska 9, Łobez

Zakład pożarniczy
PREWEN-POŻ
ul. Akacjowa 4, Drawsko Pomorskie
tel. 603 586 807, 609 501 730
• remont i konserwacje gaśnic oraz urządzeń gaśniczych
• wyposażanie w gaśnice proszkowe i oznakowania ppoż
• badanie ciśnienia i wydajności wodne w hydrantach wewnętrznych i zewnętrznych.
• oznakowanie obiektów znakami ewakuacyjnymi i ppoż
• ładowanie butli CO2 (migomat, piwo)

KOMPUTEROWE WSPARCIE MAŁYCH I ŚREDNICH FIRM
- utrzymanie infrastruktury IT
- sieci komputerowe
- rozwiązania programowe
- strony www
Tel. 730 929 875

USŁUGI BUDOWLANE PIT-BUD
Piotr Kudliński
- docieplenia
- murowanie
- prace glazurnicze
- usługi elektryczne
- klimatyzacje
- kompleksowe wykończenia budynków
Tel. 609 309 048

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 66609e6527

Komu potrzebne Halloween?

(POWIAT ŁOBESKI) Właściwie już przywykliśmy: od połowy października w marketach, sklepach papierniczych, w drogeriach, osiedlowych sklepikach; w szkołach, na świetlicach, w domach kultury - zaczyna robić się strasznie. Rozpoczyna się sezon zabaw tematycznych pod hasłem ducha, dyni i pajęczyny. I wszyscy, a szczególnie dzieci i ich rodzice, musimy odnaleźć się w rzeczywistości, w której wyrosło nam kolejne powszechne święto: Halloween.

Halloween fot. Mamo to ja

Towar importowany

Podobnie jak Walentynki, Halloween przyszło do nas z zachodu. W krajach anglosaskich, szczególnie w Stanach Zjednoczonych, to zwyczaj rozpowszechniony; zakorzeniony w tradycji celtyckiej, dotarł za ocean wraz z imigrantami. Przebieranki, pukanie od drzwi do drzwi w ramach zabawy „treat or trick" - „cukierek albo psikus", dekorowanie domów i ogrodów - ta moda zaczęła się mniej więcej od lat 90. ubiegłego wieku upowszechniać i w Polsce, głównie za sprawą popkultury.

Święto konsumpcji

Z Walentynkami, prócz anglosaskich korzeni, łączy Halloween jeszcze jedno: to w obecnej formie przede wszystkim święto handlu, pretekst do nadmiarowej konsumpcji, do kupowania, kupowania, kupowania… Ozdoby, słodycze, kostiumy, książki, filmy i gadżety - wszystkie o krótkim terminie tematycznej przydatności, akurat by wypełnić lukę przed świętami Bożego Narodzenia, które w naszych czasach również stały się przede wszystkim zakupowym szałem.

Kontrowersyjne przyjęcie

W Polsce Halloween budzi kontrowersje. Krytycy podkreślają, karnawałowy nastrój halloweenowych zabaw kłóci się z naszymi tradycjami obchodów Dnia Zadusznego i Dnia Wszystkich Świętych. W te dni odwiedzamy groby naszych bliskich, poświęcamy im chwile zadumy czy modlitwy. To również czas, gdy spotykamy się z dawno niewidzianymi krewnymi, wizytujemy rodzinne miasta i wioski, przypominamy sobie o naszych korzeniach. Czy jest w tym wszystkim miejsce na przebieranki i wypraszanie cukierków?

Dla ducha, nie dla duchów

Szczególnie krytycznie postrzega Halloween Kościół katolicki. Perspektywę osób wierzących przedstawia ks. dr Wojciech Jaźwiewicz, proboszcz parafii pw Wniebowstąpienia NMP w Węgorzynie:

Pierwszy i drugi dzień listopada są dla katolika dniami szczególnymi. Pierwszego dnia wspominamy tych, co do których mamy pewność, że osiągnęli wieczne szczęście w domu Ojca. W drugim dniu wspominamy z kolei Kościół oczyszczający się i pokutujący, czyli naszych bliskich, którzy jeszcze nie przeszli bram nieba. Obrazy te są komplementarne. Pierwszy ukazuje spełnienie ludzkiego życia, drugi ostateczną drogę ku niemu. Halloweenowe zabawy nie sprzyjają właściwemu przeżyciu tych dni. Mamy do czynienia z implantacją obcej kultury, która nie przystaje do naszej wrażliwości. Odwraca ona naszą uwagę od tego, co jest ważne i popycha w stronę banalizacji zagadnień, dotykających najgłębszego sensu naszego życia, takich jak dobro, zło, śmierć i życie wieczne.

A jednak…

Starsze pokolenia pamiętają jednak, że obchodom Wszystkich Świętych towarzyszyły jarmarki. Przed cmentarzami rozstawiały się stoiska, a na nich, prócz obwarzanków na sznurkach, czekała wszelkiego rodzaju tandeta. Kapiszony, korki, piszczałki, diabełki pokazujące język i inne brzydactwa. W Warszawie nie mogło zabraknąć „pańskiej skórki", ciągutek z cukru i białek; w Krakowie sprzedawano karmelki z orzechami włoskimi o wdzięcznej nazwie „trupi miodek", więc i komercji, i makabry zawsze było pod dostatkiem. A skupiona refleksja nad przemijaniem? Czy w ogóle jest jeszcze na nią miejsce, gdy na cmentarzu niezmiennie toczy się pełen zaciekłej rywalizacji spektakl: kto co postawił na grobie, w co się ubrał, z kim przyjechał?

Gdzie tkwi diabeł?

W czasach rozmycia, zatarcia i zamętu nawet jasne drogowskazy wydają się prowadzić na manowce. Ale jedno pozostaje niezmienne. Mówi o tym ks. Adam Staszkowiak, proboszcz parafii Zajezierze (gm. Łobez): *Ktoś może powiedzieć: ale w jasełkach też mamy diabła, śmierć, przebierańców - zgoda. Ale są oni zawsze na straconej pozycji. Zostają pokonani przez Jezusa, przez sam fakt Jego narodzin. Więc tak, w jasełkach występuje zło - ale nie jest gloryfikowane. Jest zwyciężane. Halloween wywodzi się z tradycji celtyckiej; złe duchy odstraszano innymi złymi duchami; im bardziej okropnymi i przerażającymi - tym lepiej. Chrześcijaństwo nie dopuszcza szukania pomocy u złych sił. Jest to grzech przeciw Duchowi Świętemu.*

Jak zawsze więc diabeł tkwi tam, gdzie tkwi: w szczegółach.

Dylematy rodziców

Tymczasem wielu rodziców jak co roku mierzy się z dylematem: zakazać dziecku halloweenowej zabawy? Odmówić cukierków pukających do drzwi przebierańcom? Uznać lampiony z dyni za nieświęte? I w ogóle, w którym miejscu postawić granicę między tym, co dopuszczalne, co współtworzy życie społeczne i dynamicznie zmienia się na przestrzeni lat i dekad, a co budzi sprzeciw, jako godzące w same fundamenty naszej kulturowej i duchowej tożsamości?

Jeśli nie Halloween, to co?

Środowiska katolickie od lat promują wydarzenia alternatywne: zamiast przebieranek za duchy i wampiry proponują kostiumowy korowód, procesję, bal, na który dzieci przychodzą w przebraniu świętych i aniołów. Taki korowód odbywa się w Łobzie od 2018 roku, zainicjowany przez rodziców, organizowany przez parafię pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Także Resko po raz pierwszy w tym roku zaprasza najmłodszych na podobną zabawę.

Z kolei wiele szkół czy ośrodków kultury stara się wybrnąć z dylematu organizując w miejsce Halloween - Święto Dyni. Ciekawy pomysł dla starszych dzieci i młodzieży podsuwa też ksiądz Adam z parafii w Zajezierzu:

W poprzednich parafiach robiliśmy to tak, że dzieci przebierały się - ale nie za świętych, a za bohaterów naszego narodu.

To, co najważniejsze

Ale można zastanowić się nad słowami ks. Wojciecha Jaźwiewicza:

„Życie człowieka, także tego najmniejszego, nie jest permanentną zabawą. Ten szczególny czas lepiej wykorzystać na rodzinne opowieści o przodkach. Mogą to być wieczory wspomnień o dziadkach, pradziadkach i tych naszych krewnych, którzy potrafili swoje życie przeżyć pięknie i pozostawili po sobie błogosławione wspomnienia."

Może za całą magię tego dnia rzeczywiście wystarczą wspomnienia? I widok cmentarza po zmroku, płonącego światłem niezliczonych lampek. Światłem pamięci, które prawdziwie dosięga zaświatów.

Joanna Sienkiewicz

Łobeska Procesja ze Świętymi rozpocznie się po mszy w czwartek 31 października św. o godz. 17.00, a zakończy balem w Łobeskim Domu Kultury.

I Bal Wszystkich Świętych w Resku odbędzie się z kolei w środę, 30 października, rozpocznie się modlitwą w Sanktuarium o godz. 17.00, a zakończy zabawą w Miejskim Centrum Kultury w Resku.

REKLAMA

Powołanie do kadry

(DOBRA) Kolejny sukces zawodnika Fight Academy Dobra; Filip Kisiel został powołany do kadry na Mistrzostwa Europy Muaythai IFMA w Kosowie, które odbędą się w listopadzie w Kosowie.

Będzie to międzynarodowy debiut Filipa w kategorii „junior"; tym razem wyruszy on w świat z kadrą seniorską.

Filip Kisiel po wygranej walce w Bangkoku

W Pucharze Polski Muaythai PZMT odbywającym się w Kielcach debiutując w w kategorii wiekowej „junior" Filip w pięknym stylu wygrał dwa pojedynki. Zdobył Puchar Polski, a także został wybrany najlepszym juniorem zawodów. Wcześniej, z Młodzieżowych Mistrzostw Świata Muaythai IFMA w Bangkoku, jakie odbyły się we wrześniu 2024, przywiózł brązowy medal.

Mistrzostwa Europy odbędą się 7-14 listopada w Prisztinie w Kosowie. Zachęcamy do śledzenia relacji na profilu facebookowym Fight Academy Dobra. Już dziś kibicujemy zawodnikowi i klubowi!

/red/

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 66609e6527

Podsumowanie Powiatowych Czwartków Lekkoatletycznych

(POWIAT ŁOBESKI) Powiatowe Czwartki Lekkoatletyczne to cykl imprez adresowanych do uczniów z klas 4-6 szkół podstawowych z terenu powiatu łobeskiego. Imprezy organizowane są w okresie jesienno-wiosennym, a najlepsi zawodnicy reprezentują Powiat Łobeski podczas Finału Ogólnopolskiego Czwartków Lekkoatletycznych w Łodzi. Organizatorem imprezy w naszym powiecie jest Międzyszkolny Klub Sportowy OLIMP ŁOBEZ. Obecnie zakończyła się runda jesienna, w ramach której stadionie lekkoatletycznym w Węgorzynie odbyły się trzy imprezy. Na każdych zawodach startowało ponad 50 uczniów z 5 szkół: ZS Resko, SP Węgorzyno, SP Dobra, SP nr 2 Łobez, SP nr 3 Łobez. A oto najlepsze wyniki z zawodów:

DZIEWCZĘTA				
KONKURENCJA	NAZWISKO, IMIĘ	ROCZNIK	SZKOŁA/ KLUB	WYNIK
	ZIĘBA DAGMARA	2014	SP nr 2 ŁOBEZ	9.17 s
60 M	JANCZYSZYN JUDYTA	2013	ZS RESKO	8.77 s
	KRAKUS ANNA	2012	SP nr 2 ŁOBEZ	8.57 s
	BONKOWSKA DOMINIKA	2014	UKS ARBOD DOBRA	58.46 s
300 M	OSTRYCH MARTYNA	2013	SP nr 2 ŁOBEZ	51.23 s
	PAPINA JULIA	2012	OLIMP ŁOBEZ	50.65 s
600 M	ZIĘBA DAGMARA	2014	SP nr 2 ŁOBEZ	2:08.89 min
	OSTRYCH MARTYNA	2013	SP nr 2ŁOBEZ	2:03.51min
	ZIĘBA DAGMARA	2014	SP nr 2 ŁOBEZ	3.59 m
SKOK W DAL	OSTRYCH MARTYNA	2013	SP nr 2 ŁOBEZ	4.23 m
	CZYKYRENDA MILANA	2012	SP nr 3 ŁOBEZ	4.30 m
RZUT PIŁKĄ PALANTOWĄ	ADAMEK LILIANA	2014	UKS ARBOD DOBRA	23 m
	ZIENKIEWICZ ANNA	2013	ZS RESKO	34 m
	MALINOWSKA AMELIA	2012	SP nr 2 ŁOBEZ	40 m
CHŁOPCY				
	STAŃCZYK DAVIER	2014	ZS RESKO	9.02 s
60 M	GRANKOWSKI ANTONI	2013	ZS RESKO	8.44 s
	LIGĘZA ALAN	2012	UKS ARBOD DOBRA	8.56 s
300 M	BOBRYK FRANCISZEK	2014	SP nr 3 ŁOBEZ	61.41 s
	GROCHULSKI MACIEJ	2013	OLIMP ŁOBEZ	49.61 s
	HELSTAJN JAKUB	2012	SP nr 3 ŁOBEZ	49.96 s
1000 M	MALON DAWID	2013	OLIMP ŁOBEZ	3.30.58 min
SKOKW DAL	KRÓL NATAN	2014	SP nr 3 ŁOBEZ	4.12 m
	LIGĘZA OLIWIER	2013	UKS ARBOD DOBRA	3.98 m
	HELSTAJN JAKUB	2012	SP nr 3 ŁOBEZ	4.16 m
RZUT PIŁKĄ PALANTOWĄ	STAŃCZYK DAVIER	2014	ZS RESKO	39 m
	GRANKOWSKI ANTONI	2013	ZS RESKO	46 m
	KSIĄŻCZYK FILIP	2012	SP nr 2 ŁOBEZ	47 m

Tabela okręgowa gr. 1

11. kolejka

Polonia Płoty 9 – 2 Orzeł Łoźnica, Jantar Dziwnów 6 – 2 OKS Center MD Goleniów, Masovia Maszewo 1 – 1 Kasta Szczecin-Majowe, Jeziorak Szczecin 3 – 1 Korona Stuchowo, Rega Trzebiatów 6 – 0 Prawobrzeże Świnoujście, Gryf Kamień Pomorski 3 – 0 Orzeł Grzędzice, Mewa Resko 5 – 3 Rolpol Chlebowo, Dąbrovia Stara Dąbrowa 1 – 0 Sarmata Dobra

		m	pkt	Z	R	P	+/-
1.	Gryf Kamień Pomorski	11	31	10	1	0	29 / 4
2.	Rega Trzebiatów	11	26	8	2	1	35 / 9
3.	Rolpol Chlebowo	11	20	6	2	3	26 / 23
4.	Jeziorak Szczecin	11	19	5	4	2	30 / 16
5.	Prawobrzeże Świnoujście	11	19	6	1	4	31 / 28
6.	Polonia Płoty	11	18	6	0	5	34 / 20
7.	Sarmata Dobra	11	18	6	0	5	17 / 19
8.	Jantar Dziwnów	11	16	5	1	5	20 / 24
9.	Dąbrovia Stara Dąbrowa	11	16	5	1	5	16 / 22
10.	Mewa Resko	11	15	5	0	6	28 / 28
11.	Korona Stuchowo	11	12	4	0	7	19 / 23
12.	Orzeł Grzędzice	11	12	3	3	5	13 / 20
13.	Orzeł Łoźnica	11	11	3	2	6	18 / 26
14.	OKS Center MD Goleniów	11	8	2	2	7	16 / 32
15.	Kasta Szczecin-Majowe	11	7	1	4	6	13 / 29
16.	Masovia Maszewo	11	4	1	1	9	10 / 32

l'12. kolejka

Rolpol Chlebowo - Dąbrovia Stara Dąbrowa, Prawobrzeże Świnoujście - Jantar Dziwnów, Orzeł Łoźnica - Orzeł Grzędzice, Sarmata Dobra - Rega Trzebiatów, Korona Stuchowo - Masovia Maszewo, Polonia Płoty - Jeziorak Szczecin, Kasta Szczecin-Majowe - Mewa Resko, OKS Center MD Goleniów - Gryf Kamień Pomorski

Tabela okręgowa gr. 4

11. kolejka

Santos Kłębowiec 0 – 3 Ina Ińsko, Zorza Dobrzany 3 – 0 Pogoń Połczyn Zdrój, Piast Chociwel 0 – 3 Ina Recz, Calisia Kalisz Pomorski 6 – 4 Olimp Złocieniec, Kłos Pełczyce 4 – 2 Wspólni Różewo, Pogoń Barlinek - Korona Człopa (Korona Człopa wycofała się z rozgrywek), Światowid 63 Łobez 1 – 4 Lech Czaplinek, Unia Dolice 9 – 0 Drawa Drawsko Pomorskie

		m	pkt	Z	R	P	+/-
1.	Ina Ińsko	10	26	8	2	0	29 / 7
2.	Calisia Kalisz Pomorski	10	25	8	1	1	33 / 12
3.	Pogoń Barlinek	10	25	8	1	1	29 / 13
4.	Unia Dolice	10	22	7	1	2	32 / 9
5.	Olimp Złocieniec	10	21	6	3	1	35 / 17
6.	Zorza Dobrzany	9	17	5	2	2	25 / 9
7.	Ina Recz	10	15	4	3	3	15 / 18
8.	Lech Czaplinek	11	11	3	2	6	20 / 25
9.	Kłos Pełczyce	10	11	3	2	5	15 / 23
10.	Pogoń Połczyn Zdrój	11	10	2	4	5	14 / 25
11.	Wspólni Różewo	10	9	2	3	5	16 / 29
12.	Drawa Drawsko Pom.	10	8	2	2	6	12 / 25
13.	Piast Chociwel	10	7	2	1	7	12 / 23
14.	Światowid 63 Łobez	11	6	2	0	9	10 / 30
15.	Santos Kłębowiec	10	1	0	1	9	3 / 35

Korona Człopa wycofała się z rozgrywek.

12. kolejka

Korona Człopa - Światowid 63 Łobez (Korona Człopa wycofała się z rozgrywek) , Ina Recz - Zorza Dobrzany, Wspólni Różewo - Piast Chociwel, Ina Ińsko - Lech Czaplinek, Olimp Złocieniec - Kłos Pełczyce, Drawa Drawsko Pomorskie - Calisia Kalisz Pomorski, Santos Kłębowiec - Unia Dolice, Pogoń Połczyn Zdrój - Pogoń Barlinek

Tabela klasa A

9. kolejka

Pomorzanin 1964 Nowogard 5 – 2 Orzeł Małkocin, Radowia Radowo Małe 0 – 1 Ina II Goleniów, Dąb Dębice 7 – 4 Czarni Marianowo, Hanza Goleniów 1 – 1 Promień Mosty, Jastrząb Łosośnica 0 – 0 Dęby Rogowo, Leśnik Kliniska 2 – 1 Sparta Węgorzyno, Orkan Dalewo 3 – 1 Zalew Stepnica

		m	pkt	Z	R	P	+/-
1.	Pomorzanin 1964 Nowogard	8	22	7	1	0	32 / 7
2.	Ina II Goleniów	8	22	7	1	0	26 / 4
3.	Radowia Radowo Małe	9	19	6	1	2	26 / 18
4.	Dąb Dębice	9	16	5	1	3	20 / 14
5.	Jastrząb Łosośnica	8	15	4	3	1	17 / 13
6.	Dęby Rogowo	8	14	4	2	2	23 / 11
7.	Leśnik Kliniska	9	12	3	3	3	14 / 12
8.	Promień Mosty	9	12	2	6	1	20 / 19
9.	Sparta Węgorzyno	7	9	3	0	4	20 / 13
10.	Hanza Goleniów	9	8	2	2	5	14 / 19
11.	Orzeł Małkocin	9	6	1	3	5	17 / 30
12.	Orkan Dalewo	9	6	2	0	7	10 / 29
13.	Zalew Stepnica	9	4	1	1	7	11 / 33
14.	Czarni Marianowo	9	2	0	2	7	16 / 44

10. Kolejka

Dęby Rogowo - Radowia Radowo Małe, Pomorzanin 1964 Nowogard - Jastrząb Łosośnica, Sparta Węgorzyno - Hanza Goleniów, Orzeł Małkocin - Zalew Stepnica, Promień Mosty - Orkan Dalewo, Czarni Marianowo - Leśnik Kliniska, Ina II Goleniów - Dąb Dębice

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 66609e6527

Światowid 63:

Na razie nie udało się przełamać złej passy

(ŁOBEZ) W niedzielę 27 października na stadionie miejskim w Łobzie Światowid 63 rozegrał mecz z Lechem Czaplinek. Nie ma co ukrywać: kibice, działacze sportowi, trener i przede wszystkim sami zawodnicy Światowida 63 przybyli na stadion z otuchą w sercach i wielką nadzieją, że łobeskiej drużynie uda się nareszcie przełamać złą passę, za sprawą której w jesiennej rundzie rozgrywek nie zanotowali jak dotąd ani jednego zwycięstwa.

Czego zabrakło, to skuteczność

Ostrożny optymizm początku

Ostatecznie, w tygodniu poprzednim ciekawie przebiegło wyjazdowe spotkanie z Iną Ińsko, drużyną mocną, która na tę chwilę znajduje się na 1 miejscu w tabeli. Spotkanie w Ińsku było wyrównane, i choć zakończyło się wygraną Iny (2-1), dało nadzieję na wyczekiwany przełom. Tak więc przedmeczowe nastroje były ostrożnie optymistyczne. Zapytaliśmy o przeczucia sędziów przygotowujących się do spotkania: co jak co, ale sędziowskie oko zawsze obiektywne… "Na pewno szykuje się wyrównane spotkanie. Obie drużyny prezentują podobny poziom, są blisko siebie w tabeli, i obie są bardzo mocno zmotywowane żeby zdobyć punkty" - mówił sędzia asystent Damian Godlewski. "Być może na korzyść Światowida 63 zadziała doświadczenie gry na sztucznej murawie" - wyraził przypuszczenie sędzia główny Mirosław Gniffke.

Ostrożnie, i z należytym obiektywizmem, sędziowie zgodzili się na użytek naszej rozmowy, że obie drużyny mają po 50% szans na zwycięstwo.

Pięknie świeciło słońce, za ogrodzeniem stadionu pod flagą Światowida 63 czekali łobescy ultrasi, z bębnem i werwą gotowi dopingować błękitno-białych. Tyle że w bieli i błękicie wystąpili goście; nasi wyszli na boisko w strojach czarnych. Fatum?

Pierwsza połowa, trzy straty

W każdym razie w 9 minucie - sprawnie wyegzekwowane dośrodkowanie, i pada pierwsza bramka dla gości. Trochę się kibice spięli, ale przecież jedna bramka to nie katastrofa. Doping gorący: dawać, nasi! Niestety, brak skuteczności w ataku po naszej stronie, Czaplinek mocno dociska i w 37' pada kolejny gol dla gości; po trzech minutach jeszcze jeden. I, prawdę mówiąc, nastrój na naszej "trybunie" z umiarkowanie optymistycznego stał się nieodwołalnie sarkastyczny. Z płyty boiska natomiast leciało już konkretne "mięso", bo i zawodnikom zaczęły puszczać nerwy, czemu trudno się dziwić.

Co przyniesie druga połowa?

No ale cóż. Mówi się, że Łobez lubi się rozpędzić w drugiej połowie, że lubi "gonić króliczka", a złapać go dopiero na koniec. No to czekaliśmy. Z tej pogoni wynikła kolejna bramka, niestety - znowu dla gości.

Obserwując grę na pewno rzucało się w oczy zaangażowanie Czaplinka, który przy czterech bramkach na koncie niestrudzenie szukał okazji do kolejnych, nie odpuszczał do ostatniej minuty; na szczęście dla nas - bez rezultatu. Naszym udało się zdobyć bramkę "o honor" w 70' minucie; strzelił Patryk Włóka z rzutu karnego.

Czarny humor i słowa prawdy

"Na czarno ubrani, to i czarno wyszło…" - kwitowali kibice, bo co im pozostało, jak nie czarny humor. Tak słabej rundy nie było w dziejach drużyny, i to niestety fakt. Ale nie brakło też głosów rozsądku. Nie pod nazwiskiem, ale wypowiedział się dla nas wieloletni trener, spod ręki którego wyszły pokolenia zawodników: "Bardzo dużo młodych zawodników, im potrzeba kogoś mocnego, kto by ich związał w zespół" Tu pojawiło się mityczne nazwisko "Mosiądz"…

Czego brakuje na boisku?

Bo rzeczywiście, to co zwracało uwagę podczas spotkania to jakby brak zgrania, brak tego porozumienia bez słów i wzajemnego polegania na sobie, które gromadę biegających po murawie indywidualistów zamienia w jedną, skutecznie działającą całość. Po naszej stronie brakowało sprawnie przeprowadzonych akcji ofensywnych, a uczciwie mówiąc, obrona też nie zachwycała. Był moment, kiedy na naszym polu karnym zrobiło się tak gęsto, że jedna z bramek wpadła praktycznie samobójczo. Ale łatwo wyrokować i oceniać - zza płota.

Zawodnicy wolą pomilczeć

Jak więc wygląda sytuacja od wewnątrz, jak widzą sytuację zespołu sami zawodnicy, co ma do powiedzenia trener? Ano, zawodnicy nadrabiają miną; tyle przynajmniej, że nie upadają na duchu. Wielki im za to szacunek, bo przyjemnie rozmawia się z prasą o sukcesach, ale prawdziwa klasa to publicznie wziąć na klatę porażkę. Nie potrafią jednak - a może nie chcą - wskazać przyczyny nieciekawego obecnie stanu rzeczy. Cóż, pozostaje im życzyć, by spokojnie podjęli wspinaczkę w górę tabeli - tam, gdzie miejsce Światowida 63.

Dola trenera

Bo, co podkreśla trener Sylwester Watracz, pracują ciężko i dają z siebie wszystko. "To są chłopaki z Łobza i z okolicy, oni oddają temu klubowi serce. Przychodzą na treningi, zawsze jest co najmniej 14, 16, 18 osób; trenują ostro i zależy im". Z czego więc wynika ten brak zgrania i jego efekt w postaci chaotycznej, a przede wszystkim nieskutecznej gry? "W meczu nie potrafiliśmy na boisku rozegrać opracowanej strategii" - przyznaje trener -

"Ten zespół po prostu potrzebuje jeszcze czasu. Są u nas zawodnicy naprawdę młodzi, pewnych rzeczy się nie przeskoczy. Będziemy walczyć do końca, i jestem pewny, że karta się wkrótce odwróci". Bo każde spotkanie to kolejna lekcja.

Co na to Zarząd?

Grażyna Karłowska, wiceprezes Zarządu klubu Światowid 63 nie ma dla nas prostej odpowiedzi. "Nie ma konfliktu zawodników z trenerem, co pokazuje wysoka frekwencja na treningach. Nam też się dobrze współpracuje i na pewno nie szukamy winy w trenerze. Ze swej strony, jako Zarząd, robimy wszystko, żeby zawodników wesprzeć. Wspieramy kibiców, mamy spikera, rozwijamy stronę klubową, wszystko idzie w dobrym kierunku." Tylko nie ma wyników. Co ciekawe, jak zauważa prezes Karłowska, zespół wyraźnie gorzej gra u siebie, niż na wyjeździe "W Barlinku czy w Ińsku, to był zupełnie inny poziom". Na odwrót, niż to bywa zazwyczaj. Dziwne? Na pewno daje to myślenia.

To są nasi.

"W rundzie jesiennej jeszcze czekają nas trzy mecze, jest jeszcze 9 punktów do zdobycia. W tamtym sezonie wszystkie rokowania były w złym kierunku, a w końcu skończyliśmy na 6 miejscu." - przypomina prezes Karłowska. I tego się trzymajmy.

Zbierając na tę chwilę i - wprost - wyrażone opinie, i przemilczenia, i nieoficjalne aluzje widać, że w zespole odkłada się napięcie. Porażka za porażką odciska się na morale zespołu, rośnie presja, a z nią frustracja. To tu, a nie w punktacji w tabeli, widać największe zagrożenie dla zespołu. W którymś momencie siada dyscyplina i brakuje cierpliwości, zaczyna się zaś na własną rękę szukanie winnych. A tak się nie da. Ale trzeba na koniec coś dodać, rzecz może oczywistą: to nie jest, proszę Państwa liga zawodowa, gdzie zawodnik inkasuje sutą kwotę z kontraktu i jeszcze zgarnia premię, po czym gra i można go z gry, jak z roboty, rozliczać. Okażmy szacunek dla starań naszych zawodników, dajmy im poczuć, że jesteśmy z nimi, żeby na własnym stadionie dostali od swoich kibiców dodatkową porcję napędu. Bo to są, po prostu, nasi. Na dobre i na złe.

Joanna Sienkiewicz

Klasa okręgowa gr. 1 (2024/2025)

Dąbrovia Stara Dąbrowa	1	0
		Sarmata Dobra

27-10-2024 15:00

Wyjściowa jedenastka: M. Mikołowski, K. Domanowski, Ł. Uchwał, K. Pacelt, D. Polito, K. Karpiński, D. Dzierbicki, A. Janiec, E. Kamiński, M. Jemilianowicz, B. Nadzieja;

Rezerwowi: A. Piotrowicz, Ł. Konior, J, Zińczuk, S. Śmiłowski, K. Drapikowski, W. Guźniczak, Ł. Jałowiec, K. Filisiński, F. Mularczyk;

Klasa okręgowa gr. 1 (2024/2025)

Mewa Resko	5	3
		Rolpol Chlebowo

26-10-2024 15:00

Wyjściowa jedenastka: P. Jakubczak, W. Gocałek, T. Marciniak, S. Najderek, A. Pawłowski, D. Czyż, J. Rościak, D. Szkołuda, K. Skrilec, O. Maliński, M. Góra;

Rezerwowi: S. Suchy, W. Gutowski, A. Szubała, J. Rączka;

Klasa okręgowa gr. 4 (2024/2025)

Światowid 63 Łobez	1	4
		Lech Czaplinek

27-10-2024 11:00

Wyjściowa jedenastka: D. Pietrus, M. Rokosz, D. Wyczołek, A. Grodziski, S. Martula, D. Urbański, F. Banaś, K. Czapiewski, P. Kaczorowski, A. Mikhailenko, J. Krawętek;

Rezerwowi: A. Maciejec, J. Kmiecik, O. Krajewski, P. Włóka, D. Dudek, B. Dobrowolski;

A klasa gr. 4 (2024/2025)

Radowia Radowo Małe	0	1
		Ina II Goleniów

Wyjściowa jedenastka: M. Krupski, W. Popielewski, R. Borejszo, B. Sygnowski, D. Staśkowiak, J. Domański, K. Sobański, G. Sułkowski, B. Cieślewicz, K. Chanarz, R. Adamski;

Rezerwowi: J. Talarowski, M. Matusik, F. Gąsior, M. Maziarz, M. Kurdziel;

A klasa gr. 4 (2024/2025)

Jastrząb Łosośnica	0	0
		Dęby Rogowo

27-10-2024 12:00

Wyjściowa jedenastka: M. Wipplinger, Ł.Osiecki, W. Domański, A. Zając, A. Kowalczyk, N. Wnuczyński, P. Łagodzicz, O. Samoilich, M. Miksa, M. Gołąb, K. Zawierucha;

Rezerwowi: D. Paluszkiewicz, M. Nadzieja, M. Głąbecki, B. Jurzysta, F. Jankowski, S. Kaczor, K. Pasik, M. Perek, J. Podemski;

A klasa gr. 4 (2024/2025)

Leśnik Kliniska	2	1
		Sparta Węgorzyno

27-10-2024 14:00

Wyjściowa jedenastka: D. Dąbrowski, R. Bolek, A. Zwoliński, K. Kabasa, K. Kalitowski, A. Sztuba, R. Adamczyk, D. Romańczyk, L. Wahidi, D. Chodyna, D. Jankowiak;

Rezerwowi: P. Żurawik, B. Durasiewicz, P. Sochanek, W. Witoń, H. Mikanik, R. Sikorski, K. Jagodziński, M. Dudek, B. Ruta;

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 66609e6527

OGŁOSZENIE DROBNE MOŻNA NADAĆ W REDAKCJI PRZY UL. KOŚCIUSZKI 10 W ŁOBZIE:
- wysyłając e-mail na adres: **nowytygodniklobeski@wp.pl**
- wysyłając sms z treścią ogłoszenia na numer: **797 759 976** (opłata wg. stawki operatora)
OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO KAŻDEJ NIEDZIELI DO GODZ. 20:00 - WYSŁANE PO TYM TERMINIE UKAŻĄ SIĘ W NASTĘPNYM WYDANIU.
REDAKCJA NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ.
Koszt: 70 groszy/słowo; 1 zł/słowo w dziale nieruchomości, pogrubienie + 20 groszy/słowo

MIESZKANIA

- Mam do WYNAJĘCIA Szczecin Centrum Pokoje dla studentów na weekendy/ doby/ najem długoterminowy, tel 782-694-107
- Sprzedam mieszkanie w bloku 56 mkw, 3 pokoje, 3 piętro, ścisłe centrum Łobza, tel. 667411644
- Wynajmę mieszkanie z balkonem w bloku, 3 pokoje, ścisłe centrum Łobza, tel. 667411644
- Sprzedam mieszkanie 61 mkw plus strych ok. 60 mkw, kamienica, nowe okna i dach, wiata na samochód. Centrum Łobza, tel. 667411644
- KUPIE mieszkanie lub DOM w Łobzie tel 724-678-980
- Mam do wynajęcia Pokoje dla studentów w Szczecinie - Centrum Tel 782-694-107
- Kupię kawalerkę lub 2 pokojowe mieszkanie w bloku w centrum Łobza, parter lub 1 piętro. Tel. 516 710 044
- Zamienię mieszkanie 3 pokojowe w Węgorzynie, 53 mkw., 2 piętro na mały domek z ogrodem na wsi do ewentualnego remontu. Tel. 666 599 116
- Dom jednorodzinny, rok budowy 1990, pow. użytkowa 110 mkw. + garaż + piwnica zamienię na 2 lub 3 pokojowe z balkonem. Węgorzyno. Tel. 504 596 402
- Kawalerka do wynajęcia od 1 maja, kompletnie wyposażona, 30 kw., Łobez, ul. Murarska. Tel. 504 596 402
- Kupię mieszkanie lub dom w Łobzie. Tel. 724 678 980
- Sprzedam działkę ogrodową w Węgorzynie telefon 722 396 530
- Sprzedam lokal użytkowy w centrum Dobrej (Rynek), bezczynszowy, 56 mkw. + piwnica, własne centralne ogrzewanie, możliwość przerobienia na mieszkanie, woda, prąd, cena 89 tys. zł. Tel. 791 620 133
- Sprzedam działkę ROD Dalno I, pow. 500 mkw., altanka murowana, nasadzenia drzewka i krzewy, cały czas użytkowana, ogrodzona. Tel. 790 258 900

Sprzedam dom, 550 m², 11 pokoi, na działce ok. 3.700m², położony nad samym jeziorem w Węgorzynie, oferta bez pośredników. Tel. 692 421 531

- Sprzedam garaż murowany w Łobzie przy ul. Bocznej, 27 mkw. Tel. 602 184 781
- Sprzedam działkę budowlaną o pow. 900 mkw., za Szkołą Podstawową nr 3 w Nowogardzie, obręb Kulice, wszystkie media w drodze. Tel. 785 835 503
- Sprzedam działkę nr 16, obręb Łobez 3 o pow. 1,44 ha przy ul Drawskiej, obok strefy ekonomicznej, woda i prąd na granicy działki. Cena 40 zł/mkw. Tel. 888 800 723
- Sprzedam działki budowlane, cena 80 zł/ mkw. do negocjacji, woda i kanaliza w cenie działki. Tel. 888 800 723
- Do wynajęcia garaż murowany, z dostępem do prądu, w Łobzie przy ul. Bocznej. Tel. 883 939 005

INNE

- Sprzedam meblościankę z szafą. Cena 200zł, tel. 880 188 020, Łobez
- Sprzedam młodzieżowy regał, 3,25szer. 1,90wys. Łobez, cena250 zł. Tel. 880 188 020
- Szkółka w Karsku koło Nowogardu poleca drzewa owocowe i ozdobne w pojemnikach, tuja szmaragd, wys. 0,5 – 3 m. Tel. 606 106 142
- Sprzedam mieszankę zbożową, tel. 518-758-896
- Sprzedam rogi 10-taka, około 4 kg. Tel. 669 846 280
- Sprzedam młode kaczki francuskie do uboju lub dalszego chowu. Tel. 601 585 358
- Sprzedam części do Bizona 50-tki i Bizona 40-tki. Tel. 609 864 234
- Sprzedam nowy rozdzielacz trzysekcyjny do Bizona. Tel. 609 864 234
- Sprzedam nowe łożyska różnego rodzaju. Tel. 609 864 234
- Usługi koparką, 22 t. obrotowa, kołowa, tel. 696 104 720
- Sprzedam łąkę 2,5 ha. Tel. 661 208 939

USŁUGI REMONTOWE, remonty mieszkań, lokali, hydraulika, elektryka, szpachlowanie, malowanie, zabudowy g/k, regipsy, glazura, terakota, całe mieszkania pod klucz. Tel. 668 409 962

Usługi ogólnobudowlane: malowanie, tynkowanie, szpachlowanie, regipsy, płytki, terakota, hydraulika, elektryka, całe mieszkania pod klucz. Tanio, szybko i solidnie. **Tel. 691 974 099**

PRACA

- Praca nad morzem w małym parku rozrywki, wynagrodzenie 6.000 zł plus obiady. Mile widziane osoby do 50 lat, kreatywne, lubiące pracę z dziećmi. Tel. 604 960 226
- Pracujesz a chcesz dorobić sobie w weekendy? Atrakcyjna praca, wynagrodzenie równie, najlepiej widziane osoby z prawem jazdy lub emeryci służb mundurowych czy też osoby do 50 roku życia. Tel. 604 960 226
- Zatrudnię pomoc kuchenną, osobę do sprzątania pokoi, obsługi klienta w gospodarstwie agroturystycznym na terenie Radowa Małego. Tel. 606 627 718
- Doświadczona opiekunka o dziecka. Tel. 798 516 757
- Zatrudnię pracownika do gospodarstwa rolnego na terenie Radowa Małego. Tel. 606 627 718
- Zatrudnię opiekunkę do osoby starszej. Tel. 513 153 559
- Zaopiekuję się starszą osobą na terenie Dobrej. Tel. 797 110 658
- Przyjmę pomocnika montażystę mebli i kierowcę dostawcę z prawem jazdy kat. B, zarobki 5500-8000 zł na rękę, wyjazdy za granicę z noclegiem. Tel. 781 060 250
- Podejmę się pracy zarobkowej. Tel. 669 846 280
- Przyjmę pomocnika montażystę mebli i kierowcę dostawcę z prawem jazdy kat. B, zarobki 5500-8000 zł na rękę, wyjazdy za granicę z noclegiem. Tel. 781 060 250

MOTORYZACJA

- Sprzedam samochód osobowy Audi A8. Tel. 669 416 230
- Sprzedam Yamaha Fazer 1000, 143 KM, 2001 r., przebieg 38 tys. km, cena 11.000 zł. Tel. 530 224 667
- Sprzedam Ford Focus, 2008 r., benzyna + gaz, ważne opłaty, cena 9 tys. zł. Tel. 515 569 531
- Sprzedam części do Golfa 2, w dobrym stanie silnik i skrzynia biegów. Tel. 609 864 234
- Sprzedam w dobrym stanie rozrusznik i alternatory do Golfa 2. Tel. 609 864 234
- Sprzedam Opel Frontera B, 2003 r., diesel 2,2 l, 258 tys. km, badanie techniczne. Tel. 696 308 679
- Sprzedam Volkswagen Golf 6 (bez pośredników), czarny metalik, 2011 rok, przebieg 112 tys. km, silnik 1,4 TSI, 90kW, cena 28.000 zł. Tel. 602 242 570
- Sprzedam motorower Router. Tel. 694 744 884
- Sprzedam Opel Corsa, 2000 r., tanio, przegląd i ubezpieczony do listopada 2024. Tel. 693 580 255

Ferma Drobiu w Redle zatrudni pracowników, atrakcyjne wynagrodzenie z możliwością zamieszkania na Fermie - tel. 511 731 352, 502 562 378

REMONTY tel. 793 441 300

Katalizatory, DPF-y – obróbka na mokro oraz na gorąco, bez dopalania nie ma czyszczenia. Łobez – ul. Młyńska 12. Tel. 607 553 912

Usługi transportowe, bus max do 3,5 tony, cały kraj. Tel. 604 960 226

Sprzedam działkę budowlaną 2200 mkw., Gostyń Łobeski, gmina Płoty. Tel 697 151 503

Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe Niemcy, Holandia, Austria, Anglia, Belgia, Norwegia. Tel. 71/385 20 18, 601 75 97 97

Wiercenie studni. Tel. 536 097 076

USŁUGI BUDOWLANE Elewacje, dachy, remonty, łazienki. Tel. 784 486 771

Wykonam kompleksowe (także hydraulika i elektryka) remonty mieszkań na terenie całego powiatu łobeskiego, szybko, tanio i fachowo. Tel. 667 483 024

Kupię każdą koparkę, minikoparkę, ładowarkę, wózek widłowy. Tel. 694 229 446

Kupimy samochody do jazdy na części, nowsze i starsze, najlepsze ceny. Tel. 691 974 099

Kupię samochody do jazdy, w dobrej cenie, tel. 691 974 099

Regulacja, naprawa, konserwacja okien i drzwi. Tel. 695 181 070

Kupię każdy ciągnik rolniczy – stan obojętny. Tel. 694 400 305

POŚREDNICTWO KREDYTOWE – specjalność kredyty hipoteczne, pomagamy również w uzyskaniu pożyczek gotówkowych, firmowych, leasing, pozabankowych. GMK FINANCE. Tel. 662 315 470

OFERTY PRACY PUP ŁOBEZ

- MAGAZYNIER Dino Polska S.A., Łobez, ul. Drawska 41, kontakt: 785 281 164
- KIEROWCA SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO F.H.U. „TRÓJKA" Stanisław Turek, transport na terenie Polska, międzynarodowy, kontakt: 913971654, 601930220
- KUCHARZ Oferta pracy dla osób zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łobzie, Łobez, kontakt: 91 577 70 30
- LABORANT BO-DE Sp. z o.o., ul. Waryńskiego15, 73-150 Łobez, kontakt: 91 39 745 18
- KASJER-SPRZEDAWCA Dino Polska S.A., ul. Mariana Buczka 20A, 72-315 Resko, kontakt:665 941 451
- POMOCNIK BUDOWLANY Oferta pracy dla osób zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łobzie, Węgorzyno, kontakt: 91 577 70 30
- POZOSTALI KUCHARZE PPHU Jolanta Bonkowska- Misiak, ul. Świętoborzec 1, 73-150 Łobez, kontakt: 691 125 617
- KELNER PPHU Jolanta Bonkowska- Misiak, ul. Świętoborzec 1, 73-150 Łobez, kontakt: 691 125 617
- PRACOWNIK MAGAZYNOWY Koschem Sp. z o.o., Stare Węgorzynko 8, &3-155 Węgorzyno, kontakt: 91 577 25 14
- PAKOWACZ/PAKOWACZKA Koschem Sp. z o.o., Stare Węgorzynko 8, &3-155 Węgorzyno, kontakt: 91 577 25 14
- KASJER-SPRZEDAWCA Dino Polska S.A., ul. Węgorzyńska 43, 73-150 Łobez, kontakt: 665 941 451
- KIEROWCA KAT. C+E Kali Trans Grzegorz Kaliniak, Kosobudy 48B, 78-520 Kosobudy, kontakt: 665 824 900
- MAJSTER BUDOWY Firma budowlana „FASADA" Krzysztof Parzoch, Lipsk, Niemcy, kontakt 533 188 883
- MURARZ Firma budowlana „FASADA" Krzysztof Parzoch, Lipsk, Niemcy, kontakt 533 188 883
- CIEŚLA SZALUNKOWY Firma budowlana „FASADA" Krzysztof Parzoch, Lipsk, Niemcy, Kontakt 533 188 883

Usługi transportowe na terenie kraju do 3,5 tony. Tel. 507 155 482

Wykonam remonty domów oraz mieszkań: docieplania, dachy, hydraulika, elektryka, kładzenie gładzi, kafli, podłóg oraz usługi malarskie. Tel. 609 957 295

SPRZEDAŻ DREWNA OPAŁOWEGO TEL. 601 632 950

eprasa.pl 66609e6527

KRZYŻÓWKA NR 43

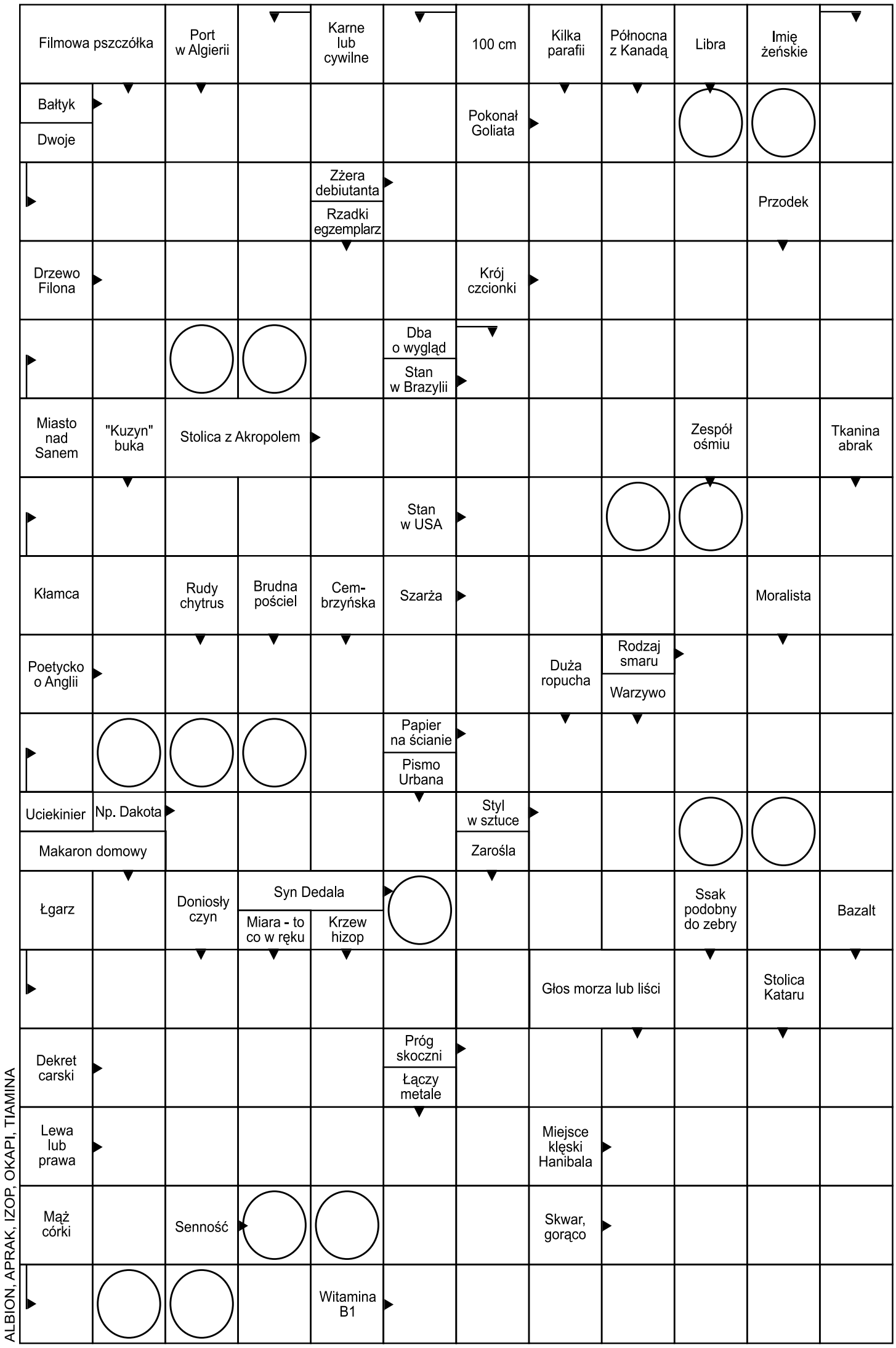

Krzyżówka nr 42 Wino kobiety i śpię. Korżak Bolesław, Łobez, Lidia Postlep, Łobez, Krystyna Brzóska, Łobez, Jerzy Zdunczyk, Karwowo, Andrzej Jagielka, Sielsko gm. Węgorzyno

***

KRZYŻÓWKA NA SMS!!! Rozwiązania należy nadsyłać sms'em do każdego następnego czwartku od publikacji do godz. 15:00 wg następującego schematu: Rozwiązanie krzyżówki nr (numer krzyżówki): (treść hasła). Nadawca: (imię, nazwisko, adres wraz z kodem pocztowym). Sms'y należy wysyłać pod numer: 797 759 976. Opłata za wysłanie sms-a wg. taryfy operatora.

NOWY tygodnik łobeski

„Nowy Tygodnik Łobeski" gazeta powiatowa. **REDAKCJA**: 73-150 Łobez, ul. Kościuszki 10, tel./fax 91 39 70 990.
REDAKTOR NACZELNY: Marek Słomski. **REDAKCJA, REKLAMA**: Joanna Sienkiewicz, tel. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl.
WYDAWCA: MarMedia Sp. z o.o. Nowogard. **NAKŁAD**: 4.000 egz. **DRUK**: MarMedia Sp. z o.o. Nowogard.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Zastrzegamy sobie prawo do adiustacji i skracania tekstów oraz ogłoszeń drobnych.

INFORMATOR POWIATOWY

TELEFONY ALARMOWE	
Policja	997, 112, 91 5615 511 – dyż.
Straż miejska	91 397 61 58
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Pogotowie gazowe	992
Pogotowie energetyczne	991
Pogotowie energetyczne - Łobez	91 39 744 88
Pogotowie energetyczne - Gryfice	91 38 478 12
Pogotowie ciepłowni	993, 91 397 33 97
Pogotowie wodno-kanalizacyjne (PWiK)	994, 91 397 47 85
Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna	91 397 45 42
Powiatowy Inspektorat Weterynarii	91 39 74 743
Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego	91 39 761 28
SŁUŻBA ZDROWIA	
Szpitale:	
Drawsko Pomorskie	94 363 03 41
Gryfice	####91 384 20 61
Resko	91 395 13 00
Przychodnie:	
Łobez, ZOZ „Medyk", ul. Orzeszkowej 5	91 397 64 00
Łobez, NZOZ „Medicor", ul. Kwiatowa 12	91 397 38 95, 510 593 483
Łobez, NZOZ „Przych. Rodzinna", ul. Niepodległości 66	- 91 397 55 60, 604 500 996
Łobez, NZOZ „Intermed", ul. Sikorskiego 6	91 852 42 91
Dobra, ul. Mieszczańska 1a	91 391 4125
Radowo M., NZOZ „Ośrodek Zdrowia", Radowo Małe 17	- 91 397 22 20, 604 140 536
Resko, NZOZ „Intermed", ul. Jedn. Narodowej 8	91 852 42 92
Resko, NZOZ Ośrodek Zdrowia, ul. Boh. M. Cassino 10	- 91 395 15 65, 91 395 11 14
Węgorzyno, Balticmed Przychodnia, ul. Runowska 22	- 91 397 15 45, 608 521 878
Opieka nocna i świąteczna:	
Łobez, Sikorskiego 6 (wejście od ul. Wojska Polskiego)	91 39 116 92
Opieka stomatologiczna:	
Dobra, NFZ, NZOZ Mardent, Armii Krajowej 62	604 793 056
Łobez, NFZ, B. Danowska-Krawczak, Spokojna 6	606 823 373
Łobez, NFZ, B. Stojek, Orzeszkowej 5-5A	782 714 349
Łobez, NFZ, M. Ostapowicz, Orzeszkowej 5-5A	603 885 564
Łobez, J. Januszkiewicz, Wybickiego 5	91 397 30 20
Łobez, G. Pobłocki, Wybickiego 5	91 397 59 99
Łobez, A. Kamińska-Piórek, Pocztowa 16	691 952 384
Resko, NFZ, E. Krzykacz, Kościelna 1	91 395 19 04
Węgorzyno, NFZ, IPS L. Żurek, Grunwaldzka 27/2	511 066 456
Apteki:	
Łobez, Wybickiego 5	91 397 56 68
Łobez, Kościelna 5/1A	91 397 30 31
Łobez, Niepodległości 23B	691 483 083
Łobez, Niepodległości 14	91 578 59 33
Łobez, ul. Moniuszki 1	91 30 70 676
Dobra, Mieszczańska 1a	91 391 41 01
Radowo Małe, 92	91 577 79 53 (73)
Resko, Rynek 14a	91 395 11 54
Resko, Wojska Polskiego	91 395 11 99
Węgorzyno, Grunwaldzka 4	91 397 00 98
Rozkład św. i niedz. dyżurów aptek znajduje się na stronie inter. Starostwa Powiatowego	
Przedsiębiorstwa Użyteczności Publicznej:	
PUK Łobez	91 39 744 65
PWiK Łobez	91 39 747 85
OŚWIATA:	
Łobez	
Łobeski Dom Kultury	91 397 45 71
Miejska Biblioteka Publiczna (B. Pedagogiczna)	91 397 44 08
Szkoła Podstawowa Nr 1	91 397 43 99
Szkoła Podstawowa Nr 2	91 397 43 70
Szkoła Podstawowa Nr 3	91 397 47 61
Szkoła Podstawowa w Bełcznie	91 397 81 05
ZS im. Tadeusza Kościuszki	91 397 43 49
Przedszkole Miejskie Nr 1 (Hałabała)	91 397 46 11
Dobra	
Szkoła Podstawowa w Dobrej	91 39 14 410
Szkoła Podstawowa w Wojtaszycach	91 39 10 527
Radowo Małe	
Zespół Szkół Publicznych	91 39 72 291, 91 39 72 460
Resko	
Zespół Szkół w Resku	91 39 51 698
Szkoła Podstawowa w Resku	91 39 51 800
- filia w Łosośnicy	91 39 50 129
Szkoła Podstawowa w Starogardzie	91 39 50 023
Przedszkole Miejskie	91 39 51 128
Węgorzyno	
Szkoła Podstawowa w Węgorzynie	91 39 71 418
Szkoła Podstawowa w Runowie Pomorskim	91 39 71 440
Przedszkole Miejskie im. Króla Lwa	91 39 71 494
URZĘDY	
Starostwo Powiatowe w Łobzie	91 817 14 03
Urząd Miejski w Łobzie	91 397 40 01/02
Urząd Gminy w Radowie Małym	91 397 22 22
Urząd Miejski w Resku	91 395 15 03
Urząd Miejski w Dobrej	91 391 45 28
Urząd Miejski w Węgorzynie	91 397 15 63

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 66609e6527

Uczestnicy zawodów, organizatorzy oraz goście - wójt Mariusz Sira i przewodniczący RG Grzegorz Woźniak

Zawody na błysk

(RADOWO MAŁE) 20 października na jeziorze Głębokie w Radowie Małym odbyły się VII Otwarte Zawody Spinningowe o Puchar Wójta Gminy Radowo Małe zorganizowane przez PZW Sumik 44 Radowo Małe.

Na liście startowej znalazło się 47 zawodników, ostatecznie wystartowały 43 osoby, w tym 4 kobiety - i jeden junior!

Pogoda dopisała, niestety ryby niekoniecznie. Ryb zaliczanych do punktacji - szczupaki powyżej 51 cm oraz okonie od 25 cm - zawodnicy złowili łącznie… 7 sztuk (2 szczupaki i 5 okoni). Tak to bywa, a najważniejsze, że atmosfera zawodów była serdeczna i gościnna. Jak to mówi porzekadło, wiele ryb w morzu (w tym wypadku - w jeziorze!), a przed uczestnikami jeszcze niejedne zawody.

Wyniki :

Miejsce 1 - Waldemar Adamczyk - szczupak 58 cm

Miejsce 2 - Paweł Borowiec - okonie 40 cm i 36 cm

Miejsce 3 - Piotr Szczepański - szczupak 52 cm

Miejsce 4 - Grzegorz Kopczyński - okoń 40 cm

Miejsce 5 - Robert Celiński - okoń 35 cm

Miejsce 6 - Jakub Szcześniak - okoń 29 cm

Zawody odwiedzili wójt gminy Radowo Małe Mariusz Sira oraz przewodniczący Rady Gminy Grzegorz Woźniak. Organizatorzy dziękują za przybycie gościom, uczestnikom oraz kibicom. */red/*

100 lat, Lewiatanie!

(WĘGORZYNO) Węgorzyński „Lewiatan" przy ul 3 Maja 25 to miejsce, którego nie trzeba nikomu przedstawiać. Wielka szkoda, że takich sklepów jest już coraz mniej: miejsc, gdzie klienci czują się - u siebie. Bo tutaj można nie tylko kupić to, co się najbardziej lubi - wędlinki, ciasta i wypieki - ale i pogawędzić, wymienić się jakąś ploteczką albo choćby i uśmiechem. Taki klimat nie bierze się znikąd. To magia Pani Agnieszki i jej świetnej załogi. Prowadzi ten sklep już od prawie dziesięciu lat i znają ją chyba wszyscy. 12 października Lewiatan świętował swoje urodziny i z tej okazji przygotował dla swoich

Klientów urodzinowy tort - nie tylko śliczny, ale też i pyszny, bo z reskiej piekarni Gama. Dołączamy się do urodzinowych życzeń: zdrowia i jak najwięcej tej Waszej codziennej magii!

/red/

Niezawodna załoga Lewiatana i urodzinowy tort

40. rocznica męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki

Jest takie miejsce w powiecie łobeskim, z relikwią ks. Popiełuszki

Jeżeli słowa odważnego kapłana, jakim był ks. Jerzy Popiełuszko, wstrząsały sercami i sumieniami ludzi jeszcze za jego życia, to jeszcze bardziej wstrząsająca była jego śmierć, zadana przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa komunistycznego państwa. Opis doznanych przez niego obrażeń, sporządzony podczas sekcji zwłok, jeszcze dzisiaj budzi grozę okrucieństwem jego oprawców.

Jednak ponad wszystko do ludzi przemawia jego przesłanie, by nie dać się zwyciężyć złu. Jest na tyle silne, że jego efekty pojawiają się po wielu latach i często w najmniej spodziewanych miejscach. Takich jak wieś Cieszyno, położona na krańcu powiatu łobeskiego. W tutejszym kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego przechowywana jest relikwia ks. Popiełuszki. To za sprawą mieszkańców, którzy 8 lat temu wystarali się, by taka relikwia trafiła do ich kościoła. Także jeden z witraży jest poświęcony błogosławionemu. Inicjatorami i sponsorami byli pan Krzysztof Paluch i rodzina Kowalskich, przy współpracy mieszkańców wioski, jeszcze z byłym proboszczem ks. Januszem Kasprem.

Właśnie teraz, w 40. rocznicę męczeńskiej śmierci ks. Jerzego, do kościółka w Mielnie przybyli wierni z okolicznych miejscowości, by odnowić sens słów głoszonych przez ks. Jerzego. Msza św. odbyła się 19 października. Celebrował ją biskup pomocniczy szczecińsko-kamieński Henryk Wejman, wraz z ks. proboszczem kan. Krzysztofem Bochnakiem z parafii w Łobzie i ks. administratorem parafii w Runowie, Grzegorzem Podlaskim, do której należy kościół w Cieszynie. Biskup przypomniał, że głównym przesłaniem ks. Popiełuszki była miłość, owe: zło dobrem zwyciężaj i unikanie odwetu, co znosi zasadę oko za oko, ząb za ząb.

Jak silnie oddziaływały słowa ks. Jerzego zaświadczał wiersz, napisany 4 lata po jego śmierci, w odległym Trzygłowie pod Gryficami, przez Zdzisława Skibickiego, którego syn, ksiądz Dariusz Skibicki, obecny na Mszy św., jest obecnie administratorem parafii w pobliskim Mieszewie. Ten wiersz otrzymali wszyscy obecni na Mszy, by przypominał o przesłaniu ks. Jerzego, ale także o relikwii znajdującej się tutaj i comiesięcznych Mszach odprawianych 19. dnia każdego miesiąca za ojczyznę.

KAR

reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

eprasa.pl 66609e6527